

WYDARZENIE

Seks na „Domu Dziecka”

Szyld sklepu z artykułami erotycznymi bulwersuje.



str. 3

W NUMERZE

Nasi wykiwani

Zaskakujące przetarasowania na wyborczych listach.

str. 4 i 9

Serce z Tyrolu

Po 170 latach ponownie zabrzmiały wystrzały z tyrolskich karabinów.

str. 7

Z epoki uranu

O sprzątaczkę, szefowej służb specjalnych, opowiada Franciszek Gawor, honorowy kowarzanin.

str. 10

SPORT

Pogonili Pogoń

Lotnik Jeżów rozgromił 4:0 Pogoń Markocice a trzy gole zdobył Mariusz Kowalski-Ciepiela.



str. 15

Nikt na stacji nie czeka – Jeleniogórskie koleje od prężnego rozkwitu po żalony koniec – str. 12 i 13

Jeleniogórski **Tygodnik**



Jelonka.com



Nr 38 (49) 17 września 2007 r. Rok II ISSN 1896-5164 Indeks 224065 CENA: 1,50 zł (w tym VAT 7%)

Czy te oczy mogą kłamać?



Robert Prystrom, nieugięty bojownik o lepsze jutro Jeleniej Góry, chciał przyjąć solidną łapówkę, aby obłowić się po porażce wyborczej. Mamy na to niepodważalne dowody, dzięki którym ukazuje się prawdziwe oblicze lidera Wspólnego Miasta.

Więcej: strony 4 i 5

REKLAMA

Pieniądże leżą na ulicy...
...trzeba tylko wiedzieć, na której

prosta
POŻYCZKA

minimum formalności
szybki proces obsługi klienta
komfortowe warunki

kwota od 400 do 5 000 PLN
termin spłaty od 3 do 36 miesięcy

bez poręczyciela
i gedy wypożyczenia
dla klientów z ubezpieczeniem

get**in**bank

Jelenia Góra
ul. Konopnickiej 15
tel. 075 754 05 50 - 59

< **przyjdź i sprawdź**

**NOWO OTWARTY AUTORYZOWANY
PUNKT SPRZEDAŻY**

2 x WIĘCEJ
minut na
2 LATA



Promocja urodzinowa

Tylko w najbliższym okresie, od 1 do 31.08.2007 r. w ramach kampanii promocyjnej na 2 lata.

10131111
ZŁ

ALKOM
Autoryzowany sprzedawca

Jelenia Góra, ul. 20-go Stycznia 23
tel. 075 754 05 50
fax: 075 754 05 59

Kredyty GE Money Bank

Kredyty GOTÓWKOWE, KONSOLIDACYJNE, HIPOTECZNE, KARTY KREDYTOWE

- proste szybkie procedury
- kredyty gotówkowe do 60 000 (do 6 000 bez zaświadczeń o dochodach)
- kredyty konsolidacyjne do 96 000
- okres spłaty nawet do 8 lat

**Teraz wielka promocja
zwrot 5% odsetek**

**NIE MA TAKIEJ
OFERTY NA RYNKU!**



Karkonoskie Biuro Kapitałowe

Jelenia Góra, ul. Mickiewicza 2a, tel. 075/752-27-72; 075/642-13-53



Kredyty
GE Money Bank



POLECAMY
Pożyczki dla osób
prowadzących działalność
gospodarczą i rolniczą!

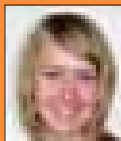
Pożyczki gotówkowe

bez poręczycieli i dodatkowych opłat

Jelenia Góra, ul. 1 Maja 11/13
czynne: pon.-pt. 8.00-18.00

AIG AIG BANK
POLSKA SA

finanse dla domu

FELIETON Z DRUGIEJ STRONY**Rybi szkielet w Wielbłądziej Górze**

Finał konkursu na logo 900-lecia miasta tuż, tuż...

Jednak... Kapituła konkursowa się waha. Postanowiła więc wskazać trzy – najlepsze jej zdaniem – propozycje i poddać je pod sondaż internautom na urzędowej stronie miasta. Co by jednak pozostawić głosującym wolną rękę, dodała opcję „żadna z powyższych”. I jak na razie, to właśnie ona plasuje się w ścisłej czołówce...

Nowocześniejszej, dynamiczniejszej formuły graficznej, tak oczekiwanej przez konkursową Kapitułę, nie docenili najwyraźniej internauci,

którym dane było wypowiedzieć swój sąd na łamach portalu. Dwugarbny wielbłąd z porożem, rybi szkielet, reklama sieci McDonald's lub żaglówek, artystyczna nędza... To jedne z łagodniejszych określeń, jakimi posłużyli się w swoich ocenach. Padły też propozycje, aby wybrać projekt numer... cztery lub wykorzystać plakat Września Jeleniogórskiego, na którym są ponoć jeleniogórzanie i jeleni, który zszedł z gór.

Logo mające dumnie reprezentować 900-letnią tradycję istnienia grodu Krzywoustego nawiązuje jedynie do gór, luków i wielbłądów

vel jeleni. Choć regulamin konkursu wspominał m.in. o trzywyrazowym hasle promocyjnym, autorzy wybranych projektów element ten skrupulatnie pominęli. Ponoć szukali innych, bardziej nowatorskich rozwiązań.

Optymiści dostrzegają jednak światełko w tunelu. Szanowna Kapituła ma prawo nie wybrać żadnej z przedstawionych propozycji. Nie wiadomo jednak, czy zechce z niego skorzystać... Oby tylko nikt nie wyszedł z założenia, że „z braku laku...” Na 900-lecie warto wybrać szlachetniejszy materiał.

Agnieszka Gierus

Połącz, by płacić mniej!

Przyjdź do Placówki Dobry Kredyt i zapytaj o szczegóły uzyskania kredytu bez zbędnych formalności.

Kredyt gotówkowy

- nawet do 60 000 zł netto,
- na okres do 72 miesięcy,
- także bez zaświadczeń o zarobkach,
- już od dochodu 470 zł netto,
- z możliwością ubezpieczenia.

Kredyt konsolidacyjny

- Teraz nawet do 90 000 zł netto!
- jedna niższa rata, która łączy w sobie inne Twoje raty,
- z dodatkową gotówką nawet do 60 000 zł netto,
- już od dochodu 600 zł netto.

Nowość

Możliwość otrzymania do kredytu bezpłatnie karty kredytowej VISA.
Czekamy na Ciebie!

Dobry Kredyt 58-500 Jelenia Góra, ul. 1 Maja 47
Tel. (075) 752 40 54



W rankingu uczelni „Newsweek”
1 miejsce wśród państwowych wyższych szkół zawodowych
Wyróżnienie Gepard Biznesu AD 2006

Kolegium Karkonoskie Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa**Nasze atuty:**

Rozbudowany system stypendialny
wiemy jak pomóc każdemu

Wyjątkowy campus
plenerów zazdroścą nam najlepsze polskie uczelnie

W doborowym gronie
doświadczona kadra wykładowców cieszących się uznaniem i autorytetem w całym kraju

Okno na świat
szeroka współpraca z uczelniami i organizacjami międzynarodowymi otwierająca możliwość stypendiów zagranicznych oraz poznanie europejskich rynków pracy

AZS Kolegium Karkonoskie
z naszymi sportowcami liczy się cała Polska, tak w dyscyplinach indywidualnych, jak zespołowych

Dodatkowy nabór na następujące kierunki studiów:

Pedagogika - studia stacjonarne

Wychowanie fizyczne

- studia stacjonarne i niestacjonarne
- Termin składania dokumentów do 20.09.2007r.

Filologia polska - studia stacjonarne

- Termin składania dokumentów do 21.09.2007r.

Filologia ze specjalnością filologia angielska

- studia stacjonarne:

Filologia ze specjalnością filologia germańska

- studia stacjonarne
- Termin składania dokumentów do 21.09.2007r.

Fizjoterapia - studia niestacjonarne

Pielęgniarstwo - studia stacjonarne

- Termin składania dokumentów do 21.09.2007r.



Elektronika i Telekomunikacja

- studia stacjonarne i niestacjonarne

Edukacja Techniczno-Informatyczna

- studia stacjonarne i niestacjonarne
- Termin składania dokumentów do 12.09.2007r.

Kolegium Karkonoskie corocznie przedstawia także bogatą ofertę studiów podyplomowych. Uczelnia prowadzi nadspecjalizację w kształceniu osób niepełnosprawnych. Z myślą o nich przygotowano wyjątkową pomoc, tak w edukacji, jak rehabilitacji zdrowotnej, przez cały okres studiów.

Sensacje na listach wyborczych**NA JĘZYKACH**

Paweł Domagała, Jerzy Szmajdziński, Józef Zabrzański i Marcin Zawila – to tylko niektórzy kandydaci startujący w boju o sejmowe fotele. Szansę na wybór 21 października będą mieli nieliczni.

Na pewno w wyborach do Sejmu nie będzie jej miała posłanka Beata Sawicka. Jej nazwiska na liście nie ma. Może za to „spotkać” w przedbiegach do Senatu Józefa Kusiaka...

Kto z kim w wyborczej wymianie ciosów? Prze czytają Państwo na stronie 4 i 9. (tejo)



Fot. Agnieszka Gierus

Fot. Agnieszka Gierus

Rynek w tubie

Nieczęsto można zobaczyć kamieniczki placu Ratuszowego w odbiciu instrumentów muzyków orkiestry duńskich pocztowców Skive Postorkester, którzy koncertowali pod ratuszem.

AGA

JELEŃ GÓRA Szyld sklepu z artykułami erotycznymi na starówce wzbudza emocje

Seks na „Domu Dziecka”

Czerwona tablica kole w oczy prawie jak na placu Pigalle w Paryżu. Wiadomo, że tam są najlepsze kasztany. Na ulicy Długiej w stolicy Karkonoszy – być może – najlepsze produkty z branży, o której głośno wstyd mówić.

Dzieci, dorośli, babcie z wnuczętami, niemieckie wycieczki. Tysiące osób codziennie przechodzą obok Domu Handlowego przy ul. Długiej. Obiekt wciąż funkcjonuje w świadomości jeleniogórczan jako „Dom Dziecka” (kiedyś sprzedawano tu tylko artykuły dla najmłodszych). Teraz – raczej dla dorosłych. Zwłaszcza na pierwszym piętrze. Wskazuje na to duża, czerwona tablica ze słowem „Sexshop”. Wyróżnia się spośród kilkunastu innych tabliczek informacyjnych i reklamowych zamontowanych przed wejściem.

– Czy to jakaś nowa nazwa? – pytają żartobliwie niektórzy klienci. – Śmieją się też grupy Niemców, którzy wchodzą do budynku i pokazują między sobą pierwsze piętro.

Nie wszystkim do śmiechu, bo reklama niektórych gorszy. – Takiego szyldu nie powinno być w tym miejscu – ucina pan Marcin, właściciel jednego ze stoisk.

– Często przechodzę tędy z wnukami. Reklama bardzo rzuca się w oczy. To jeszcze mali chłopcy, ale potrafią już czytać i co jakiś czas pytają mnie, co to jest ten



Czerwony kolor bije po oczach. Wiedzą o tym specje od wizerunku. Tablicy trudno nie zauważyć

sexshop – wyznaje Wanda Dudziak. – Rozumiem, że takie sklepy też chcą jakoś funkcjonować, ale żeby zaraz taki szyld wywieszać w centrum miasta? – wzdyga się nasza rozmówczyni.

Innego zdania jest Małgorzata Bujak. – Jak ktoś chce wywiesić sobie reklamę, to niech to robi. Co to komu przeszkadza? – stwierdza.

– Dlaczego akurat taka reklama musi wisieć na zabytkowym budynku z tradycjami? Pewnie urzędnicy wydają zgodę lekką ręką na wszystko, byle by tylko pieniądze ściągać – pyta Rafał Andrzejewski, student ostatniego roku architektury. – Można przecież zamontować subtelniejszy, stylowy szyld – dodaje z przymrużeniem oka.

Ale uzyskanie zezwolenia na umieszczenie reklamy na zabytkowej fasadzie nie jest łatwe. Przekonał się o tym pewien jeleniogórczanin, który na naszą prośbę zadzwonił do jeleniogórczkiego oddziału Służby Ochrony Zabytków.

– Chciałem wynająć parter kamienicy przy Wojska Polskiego na sexshop i zamontować duży szyld – powiedział urzędnikowi. Usłyszał, że pozwolenie na tablicę jest konieczne. – Najpierw trzeba się zgłosić do wydziału architektury w urzędzie miejskim, który wydaje opinię na temat możliwości montażu takiej reklamy – wyjaśnił urzędnik.

Później, z odpowiednim pismem należy udać się do konserwatora zabytków. Ten, jeśli dany obiekt jest w rejestrze, sporządza kolejną opinię, sugerującą kształt reklamy i miejsce jej umieszczenia. Szyld nie może, na przykład, zasłaniać detali architektonicznych zabytku. Gdy budynek jest tylko w spisie zabytków, inwestor zadowolony się zwykłym pozwoleniem. Urzędnicy z reguły nie stwarzają problemów przy wydawaniu decyzji. Często wszystkim zajmują się firmy, które opracowują projekt i wykonują szyld.

Nikt specjalnie nie wnika w treść reklam na szyldach. Ustawa o języku polskim przymyka oko na obce wtręty, zezwalając na nie w znakach towarowych i nazwach handlowych.

– Jeśli używa się wyrazów, które mogą siał powszechne zgorszenie lub uważane są za wulgarnie i obraźliwe, należy o tym zawiadomić organy ścigania – mówi Jadwiga Linde, językoznawczyni z Uniwersytetu Warszawskiego. Ale, jak dowiedzieliśmy się w straży miejskiej, szyld na ulicy Długiej oficjalnie jeszcze nikogo nie zgorszył.

Właściciela lokalu, który prosił o niepodawanie nazwiska, zarzuty o niestosowności tablicy bulwersują. – To bzdura totalna, zacofanie i głupota ludzka. Nasza reklama w żaden sposób nie jest gorsząca. Mam ją ściągać, bo nie podoba się kilku osobom? Już prędzej na reklamach rajstop są prawie nagie dziewczyny i to jakoś nikogo nie oburza – denerwuje się.

Dodaje, że takie głosy słyszy po raz pierwszy, pomimo że posiada siedem sklepów w różnych miastach. – Jako komuś to przeszkadza, to nich nie patrzy. Placę za taką reklamą, na jaką mnie stać. Nikogo nie zmuszamy, żeby wchodził do lokalu – twierdzi.

(AGA/tejo)

JELEŃ GÓRA Absurdalne prawo pocztowe uderza w adresatów

Kasa w cudze ręce

Listonosze mogą wypłacić złotówki lub wydać list polecony osobom, które są u adresata zameldowane, ale niekoniecznie poza tym mają z nim jakiś związek.

– Mam 80 lat. Mieszkam u syna, a dom wynajęłam, jednak wciąż jestem tam zameldowana – opowiada Marianna Zawadzka z okolic Jeleniej Góry.

Niedawno przyznano jej odszkodowanie z Fundacji Polsko-Niemieckie Pojednanie, bo pracowała przymusowo podczas wojny. Ale czeku nie zobaczyła, choć został wysłany.

Listonosz przekazał przesyłkę sąsiadom, ponieważ pani Marianna nie zastrzegła sobie prawa do osobistego odbioru korespondencji. Kobieta była przekonana, że nie jest to konieczne. Pomyliła się.

Kłopot z otrzymaniem poleconej korespondencji mają też studenci, którzy często zmieniają miejsce zamieszkania i zameldowania. Anna Kołodziej na próżno czekała na zwrot nadpłaty PIT. Urząd Skarbowy wysłał przekaz tam, gdzie dziewczyna miała ostatni meldunek. Spóźniła się z dokonaniem formalności. Listonosz nie czekał, tylko wydał sumę ludziom mieszkającym tam, gdzie wcześniej wynajmowała lokum Anna.

– Takich przypadków mam mnóstwo – mówi Danuta Mirosz z Urzędu Skarbowego w Jeleniej Górze. Listonosze zostawiają pieniądze rodzinom, sąsiadom a nawet dzieciom, którzy nie oddają ich adresatom. Ci mają pretensje do skarbowki i składają reklamacje.

Absurdalne paragrafy prawa pocztowego rzeczywiście dają przyzwolenie na to, by listono-

sze mogli przekazać nasze listy czy pieniądze w cudze ręce.

– Kiedy nieobecny adresat przesyłki jest zameldowany pod wskazanym adresem, wówczas listonosz ma prawo wydać korespondencję czy przekaz pieniężny do 3 tys. zł dorosłej osobie, która otworzy mu drzwi – tłumaczy Krystyna Politacha-Wardęga regionalny rzecznik prasowy Poczty Polskiej we Wrocławiu. – Odbiorca musi się czytelnie podpisać. Gdy osoba, na którą zaadresowana jest korespondencja, nie mieszka pod wskazanym adresem, musi okazać listonoszowi dowód tożsamości.

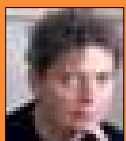
Jeśli doręczycielowi udowodni się przekazanie przesyłki, zwykle traci pracę. Dlatego pracownicy poczty kierują się własnym prawem.

– Od kilkunastu lat mam taką zasadę, że nie daję przesyłek poleconych, a już tym bardziej pieniędzy nikomu poza osobie wskazanej na druku – mówi jeden z jeleniogórczskich listonoszy.

Halina Świętonowska, naczelniczka Urzędu Pocztowego w Jeleniej Górze, poleca złożenie pisemnego zastrzeżenia sobie prawa do osobistego odbierania swojej korespondencji.

– Wówczas Poczta Polska może zagwarantować, że przesyłka nie trafi w niepowołane ręce – podkreśla.

Angela

Z BOKU Estetyka czy erotyka

W gmatwaniu jeleniogórczskich szyldów trudno wyłowić jakiś rarytas nie tylko przy ul. Długiej, ale i pozostałych traktach śródmieścia. Czy reklamują seks-shop (taka jest poprawna pisownia tego zlepku), czy też dewocjonalia, lwa część tablic jest kiczowata, nieelegancka. Szyldy pasujące stylem do zabytków, na których je zamontowa-

no, można policzyć na palcach jednej ręki. Dla porównania warto sięgnąć po niemieckie pocztówki z dawnych lat. Fakt, sklepów z artykułami erotycznymi jeszcze wtedy nie było, ale było coś znacznie bardziej ważnego: poczucie estetyki. Dziś góruje czucie erotyki. Czasy się zmieniają, ale czy zawsze idzie ku lepszemu?

Konrad Przedzięk

Twarde prawo

Podstawa to ustawa z 12 czerwca 2003 roku o prawie pocztowym. Jej artykuł 26.2 stanowi, że przesyłka jeżeli nie jest nadana na poste restante, może być doręczona, między innymi osobie pełnoletniej zamieszkałej razem z adresatem jeżeli adresat nie złożył w placówce operatora zastrzeżenia w zakresie doręczania przesyłki rejestrowanej lub przekazu pocztowego do kwoty trzech tysięcy złotych – powiedziała Krystyna Politacha-Wardęga Regionalny Rzecznik Prasowy Poczty Polskiej we Wrocławiu. Ci, którzy nie złożyli takiego zastrzeżenia nie mogą za swoją niewiedzę czy niedopełnienie obowiązków obwiniać pracowników urzędu pocztowego.

Nasi wykiwani

FOT. AGNIESZKA GIERUS, ROB. JELONKA.COM



Brak Beaty Sawickiej na liście PO to największa niespodzianka nadchodzących wyborów.

Marcin Zawila (PO), Paweł Domagała (SLD) i Józef Zabrzański (PiS) będą reprezentować nasze miasto w wyborach parlamentarnych. Beata Sawicka (PO - na zdjęciu), nie powtórzy sukcesu sprzed dwóch lat: nie ma jej w gronie kandydatów. Jest za to piłkarka ręczna Marta Oreszczuk.

Wyborczym łupem podzielił się starzy wyjadacze niezwiązani z regionem.

Najlepsze miejsca na listach są zarezerwowane dla partyjnych tuzów. W SLD jedynkę bierze Jerzy Szmajdziński, poseł w połowie z Jeleniej Góry i w połowie z Warszawy.

Listę PiS otworzy Adam Lipiński, który do stolicy Karkonoszy zagląda niewiele częściej niż łysy do fryzjera. Pierwsze miejsce na liście Platformy Obywatelskiej przypadnie Grzegorzowi Schetylinie z... Wrocławia, który nawet nie raczył otworzyć swojego biura w Jeleniej Górze. Dlaczego startuje stąd? - To proste. Nie chce blokować miejsca swoim kolegom w okręgu wrocławskim - mówi jeden z byłych posłów.

Na lewicy wszystko jest praktycznie podzielone. Za posłem Szmajdzińskim będzie Ryszard Zbrzyzny (Legnica). Trzecie miejsce SLD oddaje koalicjantowi, czyli Partii Demokratycznej, a w Jeleniej Górze ugrupowanie to praktycznie nie istnieje. W kolejce jest też Mirosław Fiedorowicz, były burmistrz Zgorzelca. Paweł Domagała, dyrektor Zespołu Szkół

Ogólnokształcących nr 1, może liczyć co najwyżej na 4. miejsce.

- Będzie na 6. albo 7. - przewidyuje jeden z jeleniogórskich przedstawicieli SLD.

Jeszcze gorsze miejsce na liście Prawa i Sprawiedliwości może otrzymać Józef Zabrzański, jeleniogórski radny.



Marcin Zawila ma największe parlamentarne doświadczenie. Był posłem UW przez osiem lat.

Za Lipińskim będzie Ewa Witek z Jawora. Kto następny? Klucz, według którego są rozdzielane miejsca w tej partii, daje pierwszeństwo obecnym już posłom. Czyli przed Józefem Zabrzańskim będą na pewno Marzena Machałek, Tadeusz Madziarczyk i pozyskany z PO Piotr Cybulski. Dwaj ostatni są także związani z Legnicą.

Posłanka z Kamiennej Góry, która często gościła w stolicy Karkonoszy, może się czuć rozczarowana. Nieoficjalnie mówi się, że nie otrzyma 3. miejsca, które daje niemal pewną przepustkę na Wiejską. Marzena Machałek zrezygnowała z mandatu radnej Sejmiku Dolnośląskiego, zostawiła też pracę w kuratorium oświaty, by poświęcić się PiS-owi i pracy w Sejmie.

- To tylko dowód, że dla szefów PiS Jelenia Góra się nie liczy - mówi jeden z jeleniogórskich radnych. Przygoda Marzeny Machałek z parlamentem trwała niecały rok. Posłanka dostała się w trakcie kadencji.

Jeszcze większa sensacja nastąpiła w szeregach PO. Do sejmowych ław nie powróci na pewno jeleniogórzanka Beata Sawicka, dla której zabrakło miejsca na liście. Zainteresowani twierdzą, że to zabieg jednego z najbardziej znaczących posłów tej partii. Nie jest tajemnicą, że Sawicka nie była zbyt lubiana w pewnych kregach Platformy. Na otarcie łez wystartuje do Senatu.

Na liście pojawi się radna Grażyna Pawlukiewicz-Rehliś oraz piłkarka ręczna Marta Oreszczuk. Pierwsza z pań wystartuje z numerem 14, druga - z 19. Najwyższe, trzecie, miejsce z jeleniogórzan zajmie Marcin Zawila. Zestawienie kandydatów Platformy otwiera Grzegorz Schetyna. Za nim - Ewa

Drozd z Głogowa. Partia wystawiła tylko 3 osoby do senatu. Będą to: Tomasz Misiak, Jacek Stachoń oraz wspomniana Beata Sawicka.

Na pocieszenie pozostaje nam fakt, że dobre miejsce w PO otrzymał Marcin Zawila, dyrektor jeleniogórskiej biblioteki grodzkiej.

Dlaczego tak ważne są miejsca na listach? Wynika to ze skomplikowanego systemu liczenia głosów, oddanych na poszczególne partie. Promuje on kandydatów z wyższych miejsc. Nie oznacza to jednak, że wejście do parlamentu z dalszych pozycji jest niemożliwe. W przeszłości zdarzało się, że posłowie z gorszym numerem uzyskiwali lepszy wynik od tych z czołówki. Prawdziwy rekord należy do Olgierda Poniżnika, posła kadencji 2002-2006. Przepustkę do Sejmu wywalczył on z... 14 pozycji na liście SLD! Oby podobnie było w tym roku, w przypadku kandydatów z naszego miasta.

Robert Zapora



Czy Marta Oreszczuk celnie strzeli do wyborczej bramki?

Czy te

Robert Prystrom od 10 lat walczy z jeleniogórską władzą bez względu na to, jaką ma opcję polityczną. Ten nieugięty bojownik o lepsze jutro stolicy polskiej części Karkonoszy i sprawiedliwość społeczną robi to jednak tylko po to, by dostać się do koryta, czyli wskoczyć na prezydencki stołek. Dwukrotnie mu się nie udało, więc chciał się obłowić się w inny sposób - przyjmując solidną łapówkę. Mamy na to niepodważalne dowody, dzięki którym ukazuje się prawdziwe oblicze bohatera tego tekstu.

Roberta poznałem kilka lat temu, bo zaimponował mi odważną i słuszną krytyką poczynań lewicowej władzy w okresie poprzednich dwóch kadencji. Mam prawicowe poglądy, mnie się również nie podobała tamta władza i to nas zbliżyło. Lansowałem go w jednym z lokalnych tygodników przez trzy lata. W tym okresie pisałem kilkakrotnie o kłopotach właścicieli gruntu przy ul. Grunwaldzkiej i Jana Pawła II ze sprzedażą tych terenów inwestorom, bo blokowały to złośliwie ówczesne władze. Roberta również to oburzało i deklarował pomoc ze swojej strony, jako radny i krótko - wiceprzewodniczący rady.

Spotkał się parę razy z właścicielami gruntu i zgadzał się z nimi, że w tym miejscu powinien stanąć potrzebny dla mieszkańców miasta i okolic wielkopowierzchniowy market z materiałami budowlanymi. - Będzie przy okazji praca dla ludzi i wpływy do kasy miejskiej z podatków - stwierdzał Robert.

Przed minioną kadencją przegrał wybory prezydenckie z Józefem Kusiakiem, różnicą niespełna siedmiuset głosów. Gorycz porażki osłodziło mu powołanie go na wiceprzewodniczącego rady. Tuż przed odwołaniem Roberta przez radę z tej funkcji, spotkałem się z nim w połowie 2003 roku przed bankomatem Kredyt Banku przy ul. Wolności i zagadnąłem, co sądzi o przedłużającej się historii ze zbyciem wspomnianego gruntu. Powiedział wówczas: - Teraz ze mną się inaczej rozmawia, muszę coś z tego mieć.

Przyznam przeżyłem szok, choć mam tyle lat, co powojenna Polska. Nie wierzyłem, że w ten sposób domaga się łapówki. Spotkałem się zaraz potem z jednym z wła-

ścicieli gruntu - Anatolem Bustowskim, z którym znam się od młodzieńczych lat i spytałem, co o tym sądzi.

Ponieważ od dawna tłumaczył mi, że Robert ma podwójną moralność i wcale mu nie chodzi o dobro miasta, a ja się z tym nie zgadzałem, zaproponowałem:

- Zrób dziennikarską prowokację. Weź magnetofon, spotkaj się z nim i powiedz, że właściciele gruntu proponują mu 200 tys. zł za przeferowanie uchwały rady miasta w sprawie sprzedaży naszego terenu pod hipermarket budowlany. Nagraj rozmowę. Gwarantuję, że będziesz miał znakomity materiał do opublikowania.

Nielatwa sprawa?

Nie wierzyłem nadal, tym bardziej że nieco wcześniej Robert puścił w miasto wiadomość o kilku tajemniczych dzentelmenach odwiedzających radnych z propozycją wręczenia im łapówki w wysokości właśnie 200 tys. zł za to, by głosowali za postawieniem w mieście jeszcze dziewięciu hipermarketów.

Ponadto Robert już był bojownikiem walczącym o dobro jeleniogórskich drobnych przedsiębiorców, którzy bali się konkurencji wielkopowierzchniowych sklepów. Rozpętał akcję przeciwko postawieniu takiej ilości hipermarketów w mieście. Na tej podstawie zbudował Stowarzyszenie Wspólne Miasto, które miało mu pomóc w wygranej walce o stołek prezydencki w obecnej kadencji.

Myślałem więc, że pomysłem prowokacją jest z góry skazany na niepowodzenie, a być może zarobię nawet w gebę od przyjaciela (tak się nazywaliśmy) za tak niecną propozycję. A jednak...

Święto w Erze

Brak kolejek, miła i fachowa obsługa. Do swojego salonu przy ul. Sudeckiej 23 zaprasza salon Ery,

który w sobotę świętował otwarcie i urodziny sieci.

(AGA)



Fot. Agnieszka Gierus



Paweł Domagała „wygrzył” z wyborczych list Grażynę Malczuk?

Oczy mogą kłamać?

Trzy spotkania

26 czerwca, 12 lipca i 27 sierpnia 2003 roku spotkał się trzykrotnie w tej sprawie. Raz na kortach tenisowych i dwa razy w ogródku piwnym na Placu Ratuszowym. Za każdym razem Robert ochoczo przyjmował propozycję przyjęcia 200 tys. zł w zamian za wspomnianą „usługę”. Zapewnił mnie, że bym się nie martwił o to, jak to zrobi.

Nie wierzyłem oczom i uszom, ale tak było. Ponownie przeżyłem szok i wielkie rozczarowanie. Od tego czasu unikałem spotkań z Robertem, który jednak odwiedził A. Bustowskiego. Rozczarował się. Łapówki nie dostał z prostego powodu: to była tylko prowokacja, a ponadto, właściciele gruntu byli bez pieniędzy i ledwo wiązali koniec z końcem.

Nagrania, ponieważ jestem w tym względzie amatorem, były nienajlepszej jakości, ale dość wyraźne. Jednak chciałem je skopiować w wyczyszczonej wersji. Szukałem więc odpowiedniego i zaufanego fachowca w tej mierze. Trochę to trwało. Przyznam, przeżyłem nie tylko szok, ale również spore emocje. Będąc w takim nastroju schowałem nagrania tak, że potem nie mogłem ich znaleźć. Kilka razy bez skutku przekopałem mieszkanie i snułem różne podejrzenia na temat zaginięcia tego materiału. W końcu machnąłem ręką, a w tym czasie Robert nadal szalał, choć ponownie, tym razem z własnej winy, podając niepełną prawdę w oświadczeniu majątkowym, został wyeliminowany z walki o prezydenturę w tej kadencji.

W czym interesie?

Wydawało się, że jest stracony dla Jeleniej Góry, bo znalazł pracę w Bolesławcu jako specjalista w tamtejszym „Wodniku”. Jednak tak mogą myśleć tylko ci, którzy nie znają Roberta. Ponownie znalazł się na pierwszych stronach gazet i szuka społecznego populistycznego poklasku, bo spowodował, że wojewoda zablokował budowę kompleksu handlowo-usługowego na terenie dawnego targowiska Kiliński

oraz inwestycję na placu przy ul. Jasnej.

Walczy również o to, by... na terenie przy ul. Grunwaldzkiej i Jana Pawła II nie budowała się Castorama. Czyżby to była zemsta za to, że nie dostał wspomnianych 200 tys. zł?

Szkodliwe działanie

Wszystkie wymienione inwestycje są nie tylko potrzebne miastu i jego mieszkańcom. Są pożądane, tym bardziej że jeśli miasto nie wywiąże się z zawartych umów z inwestorami, zapłaci im wielomilionowe kary. Władze Jeleniej Góry będą się odwoływać od decyzji wojewody i mają duże szanse, by sprawę wygrać.

Powtarzam, jest to w interesie nie tylko miasta, ale przede wszystkim jego mieszkańców, jednak nie Roberta Prystroma, który tym razem pokazał publicznie prawdziwą twarz. Całe szczęście niedawno odnalazłem nagrania i dzięki

temu wizerunek Roberta będzie kompletny.

Prorocze stwierdzenie

W płatnych felietonach pomieszczonych w jednym z sądzonych, lokalnych tygodników Robert nieustannie od lat uderza w wielkie dzwony, krytykując wszystkie niegospodarne, jego zdaniem, poczynania władz miasta. W każdym prawie felietonie

wyraża nadzieję, że znajdzie to finał w prokuraturze. To stwierdzenie pasuje jak ulał do Roberta Prystroma, którym zainteresują się właściwe organy ścigania, bo niżej podpisany i dwóch jeszcze świadków zgłosili w prokuraturze rejonowej zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa w przytoczonej wyżej sprawie.

Janusz Cwen

Lider zastrzeżony

Z Robertem Prystromem nie udało nam się skontaktować. Nikt nie odbierał jego telefonu komórkowego. Szef klubu radnych Wspólnego Miasta Miłosz Sajnog poproszony o podanie właściwego numeru odmówił tłumacząc, że R. Prystrom nie wyraża zgody na jego udostępnianie. Poprosiliśmy, by przekazał liderowi WM, aby sam się z nami skontaktował. Do chwili zamknięcia numeru Robert Prystrom nie oddzwonił.

JELENIA GÓRA Wieża widokowa bez balustrad

Okradł „grzybek”

Małolat złomiarz narozrabiał na Wzgórzu Krzywoustego.

Nie ma szczęścia do dobrego opiekuna wieża na Wzgórzu Krzywoustego. Obiekt, choć teoretycznie pod pieczęcią Towarzystwa Św. Brata Alberta, jest niszczone i rozkradane.

Wieżę wypatrzył sobie ostatnio znany policji złodziej elementów metalowych Patryk K. choć ma dopiero 15 lat, jego kartoteki przypominają akta „doświadczonych” przestępców: kradł ryny i inne materiały z metalu. Sprzedawał je w skupie złomu.

Wyrostek z wycieczki na wieżę na Wzgórzu Krzywoustego nie wrócił z pustymi rękoma. Nie interesowały go

panoramy Jeleniej Góry, ale balustrada zamontowana w obiekcie. Zdemontował ją i wyniósł. – Całość była warta nie mniej niż 1500 złotych – poinformowała nadkom. Edyta Bagrowska z Komendy Miejskiej Policji w Jeleniej Górze.

Wcześniej złomiarze dokonywali na wieży niemal ekwilibrystycznych kradzieży. Szczytem bezczelności (i sprawności, jaką wykazali się przestępcy) było zabranie miedzianego pokrycia dachu popularnego „grzybka”. Od tamtego czasu jego zadaszenie jest pokryte papą.

(tejo)

JELENIA GÓRA Przedszkola niepubliczne tańsze od samorządowych

Waż w budżecie

Miasto zapłaci tylko za pięć godzin przedszkolnej opieki. Resztę wyciąga z kieszeni rodziców, którzy powinni „podziękować” jeleniogórskim radnym, twórcom nowych przepisów.

Od września zostały wprowadzone w przedszkolach publicznych w Jeleniej Górze nowe zasady odpłatności. Rodzice, którzy przyprowadzili tam swoje dzieci, nie kryją zaskoczenia.

Muszą głębiej sięgnąć do portfela, aby zapewnić swoim pociechom przedszkolną opiekę po godz. 13. Powinni też zaopatrzyć się w kalkulator, bo nowy system opłat jest dość skomplikowany. Miasto zapłaci tylko za pięć godzin pobytu najmłodszych jeleniogórczan. Za wyżywienie i pozostały czas rodzice dołożą z własnej kieszeni.

– Za ośmiogodzinny pobyt dziecka z trzema posiłkami rodzic zapłaci 241 złotych, natomiast za 13 godzin – 296 zł – szacuje Bogumiła Lepieszko, dyrektor Przedszkola nr 10. Do tej pory różnica w cenie nie było.

Według większości dyrekcji przedszkoli publicznych uchwała nie niesie za sobą zbyt bolesnych finansowo zmian. – Różnica rzędu kilkunastu złotych w skali miesiąca, więc nie jest to dla rodziców jakiś wielki problem – mówi Lucyna Balicka, dyrektorka „trzynastki”.

Innego zdania są jednak rodzice. Do tej pory dziecko mogło w przedszkolu zostać, póki nie zostało odebrane. Teraz za dodatkowe godziny trzeba zapłacić. Należy także podpisać umowę cywilnoprawną i opracować specjalny grafik, określający czas pobytu pociechy w przedszkolu.

– Przedszkola publiczne powinny być za darmo – mówi Zuzanna Lenart. – Pracuję na różne zmiany i nie mam podanego grafiku na cały rok.

Dyrektorzy zapewniają jednak, że wspólnie z rodzicami jakość postarają się to rozwiązać. – Zrobię wszystko, by mimo tej nie do końca przeanalizowanej uchwały, zarówno rodzice, jak i dzieci byli zadowoleni – zapewnia Bogumiła Lepieszko.

Tymczasem niepubliczna przedszkolna konkurencja zaciera się w kalkulator, bo nowy system opłat jest dość skomplikowany. Miasto zapłaci tylko za pięć godzin pobytu najmłodszych jeleniogórczan. Za wyżywienie i pozostały czas rodzice dołożą z własnej kieszeni.

Nic dziwnego, że nawet średnio sytuowani rodzice wolą dziecko oddać w niepubliczne ręce niż do droższych placówek publicznych.

– Mam 76 podopiecznych, a sześć osób jeszcze czeka aż zwolnią się miejsca. Rodzice dzwonią i pytają niemal codziennie – mówi Anna Kaczmarczyk, dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Stokrotka”.

Angela

Zuzanna Lenart nie jest zachwycona wymysłami radnych miejskich. Na zdjęciu z córką Sandrą.

Fot. Angela



Robert Prystrom podczas prowokacji dziennikarskiej trzy razy wyraził chęć przyjęcia łapówki w wysokości 200 tysięcy zł.

Fot. Archiwum

Tyran na scenie

Migawką i piórem Jelonki.com

Rewelacyjna gra aktorów w sobotniej premierze Teatru Jeleniogórskiego „Kariera Artura Ui” Brechta w reżyserii Wojtka Klemma spotkała się z gorącym przyjęciem publiczności. – Od dawna oczekiwaliśmy na taką sztukę – mówili widzowie. – No nareszcie, w końcu odrodzenie w naszym teatrze. Bravo panie Wojtku i cała załogo! – napisał w komentarzu internauta kierując swoje słowa pod adresem Wojciecha Klemma, nowego dyrektora artystycznego, a zarazem reżysera premierowego przedstawienia. Sztuka opowiada o człowieku znikąd, który po trupach dąży do władzy i dominacji. Więcej na www.jelonka.com

(AGA)



Fot. Agnieszka Gierus

JELENIA GÓRA W „Rzemiosłach” powrót do tradycji

Chwałą aule

Uczniowie Zespołu Szkół Rzemiosł Artystycznych będą mieli gdzie wystawić swoje prace.



Uczniowie i goście podczas uroczystości otwarcia auli

Aule otwarto w piątek. Wygospodarowano na nią jedną z sal lekcyjnych w budynku głównym. – Jest niezwykle potrzebna, choćby po to, żeby pokazać bogaty dorobek naszych uczniów i absolwentów – mówi Małgorzata Kasztelan, dyrektor placówki. – Przed wojną i zaraz po niej to pomieszczenie pełniło taką właśnie funkcję.

W auli będzie stała ekspozycja prac uczniów. To m.in. wyroby ze szkła oraz drewniane rzeźby. Jest już popiersie Stanisława Wyspiańskiego – patrona Zespołu Szkół Rzemiosł Artystycznych.

– Do tej pory wszystkie szkolne uroczystości odbywały się w sali gimnastycznej, ale niezbyt to dobre miejsce na pokazanie prac uczniów – przyznaje pani dyrektor. Jak twierdzi, w auli będą odbywały się nie tylko apele i uroczyste spotkania, ale i zajęcia dydaktyczne: lekcje wychowania fizycznego, pokazy filmów. – Chcę, żeby to pomieszczenie żyło, żeby było sercem naszej szkoły – powiedziała Małgorzata Kasztelan.

(ROB)

Żeromiacy z dawnych lat

Absolwenci I Liceum Ogólnokształcącego im. Stefana Żeromskiego z lat 1945 – 1950 w miniony weekend przyjechali do Jeleniej Góry, aby wspominać dawne, szkolne lata.

– To coroczny zwyczaj tych, którzy szkołę kończyli jako pierwsi po jej uruchomieniu – mówi Paweł Domagała, dyrektor popularnego „Żeroma”, placówki oświaty, która w stolicy Karkonoszy działa od 62 lat.

Szkoła już przygotowuje się do jubileuszu 65. rocznicy istnienia. Na okragłe urodziny „Żeroma”, w roku 2005 przyjechała rekordowa liczba absolwentów, osób nierzadko znanych i popularnych w różnych dziedzinach życia. Wśród nich są, między innymi, kolarka Maja Włoszczowska, czy też satyryk – Jacek Ziobro.

(tejo)**JELENIA GÓRA** Kontrowersyjny pomysł na wypędzenie chuliganów

Park pod okiem kamer

Połamane ławki, zniszczone kosze i powyrwane krzaki – tak wyglądają nieszparki. Sprzątający są bezradni. Miasto chce wprowadzić monitoring. Ludziom się to nie podoba, bo – oprócz łobuzów – będą też filmowani uczciwi spacerowicze.

– Co tydzień liczymy straty – mówi Michał Kasztelan, prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej, które opiekuje się parkami w Jeleniej Górze. Największym problemem są połamane ławki.

– Nawet moja córeczka była oburzona i pokazywała na wystające śruby, które zostały po deskach – mówi Dorota Kowalik, mama 4-letniej Agnieszki, którą spotkaliśmy w parku na Wzgórzu Kościuszki.

– Co z tego, że wstawimy nową deskę, skoro za tydzień już jej nie będzie, bo ktoś ją ukradnie – rozkłada ręce szef MPGK.

Inna sprawa, to zniszczone krzewy i kwiaty. Pracownicy MPGK żartują, że najlepsze rośliny to takie, które mają kolce i nie mają kwiatów. – Takich nikt kradnie – mówi.

Kłopot sprawiają też czworonogi. – Nasadziliśmy w Parku Zdrojowym kilkadziesiąt lip. Ale psy rozdrapały pazurami korę i drzewka obumarły – mówi Michał Kasztelan.

Jedna lipa kosztuje ok. stu złotych. Do tego należy dodać jeszcze koszty transportu i jej utrzymania.



– Park na Wzgórzu Kościuszki jest zadbane – mówi Dorota Kowalik. Na zdjęciu z córeczką Agnieszką

– Parki są coraz ładniejsze. Przydałoby się jednak, żeby straż miejska częściej się tutaj pojawiała. Młodzież pijąca alkohol to tutaj niemal codzienność – mówi pani Jabłońska, niania Moniki. Przyszła ze swoją podopieczną na plac zabaw do parku na Wzgórzu Kościuszki.

– Policja i straż miejska niewiele mogą zrobić – uważa tymczasem Jerzy Łuźniak, zastępca prezydenta Jeleniej Góry. – Tak naprawdę to złodzieje i chuligani obserwują funkcjonariuszy a nie odwrotnie. Dlatego ciężko jest kogoś przyłapać na gorącym uczynku.

Co proponuje prezydent? – Wprowadzimy monitoring w parkach – mówi. Miasto chce uzyskać pieniądze z funduszy unijnych na rewitalizację parków cieplickich: Zdrojowego i Norweskiego. Projekt ma być złożony do Regionalnego

Programu Operacyjnego. Zakłada on też wymianę nawierzchni alejek z asfaltu na kostkę brukową.

Kamery mają być też zamontowane na Wzgórzu Kościuszki. Pytanie tylko, czy spodoba się ludziom? – Do parku idzie się po to, żeby odpocząć, uciec od codziennego życia. Jak mam czuć się swobodnie, jeśli będę wiedziała, że jestem obserwowana – pyta Justyna Butkiewicz.

– Takie są uroki życia w społeczeństwie. Kamery są stosowane na całym świecie i naprawdę zdają rezultat. Dzięki nim udało się np. złapać sprawcę morderstwa na dworcu w Belgii – mówi Jerzy Łuźniak.

Na szczęście, to dopiero pomysł a do jego realizacji daleko. Mieszkańcy przyznają, że jeleniogórskie miejsca spacerowe są coraz bardziej zadbane. – Widać, że jest tutaj

gospodarz, huśtawki i drabinki są dobrze utrzymane, trawa zawsze skoszona. Gdyby nie chuligani, byłoby całkiem dobrze – przyznaje pani Jabłońska.

– Wykonaliśmy boczne alejki z kostki w Parku Zdrojowym, remontujemy obelisk Eleonory, żony byłego burmistrza Jeleniej Góry, który stoi na Wzgórzu Kościuszki. Tam też naprawiliśmy schody obok LOK-u – wymienia Michał Kasztelan. Wkrótce będzie też wyremontowany szalet w Parku Norweskim. Jeszcze w tym roku w tym samym parku rozpocznie się remont mostu nad Wrzosówką. – Jest już dokumentacja techniczna, czekamy na pozwolenie na budowę – mówi Michał Kasztelan.

Jak twierdzi, roczne utrzymanie parków to wydatek rzędu 600 tysięcy złotych, nie licząc inwestycji.

(ROB, AGA)**JELENIA GÓRA** W powstającym kościele już dzieje się bardzo dużo

Duma parafii

Wierni z Zabobrza wkrótce będą mogli cieszyć się z nowej świątyni. Budowany od 10 lat kościół parafii św. Jana Apostoła i Ewangelisty zmienia się na lepsze z dnia na dzień.

W nowej świątyni już odbywają się nabożeństwa, jednak do zakończenia jej budowy pozostało sporo prac. Ale i sporo już wykonano. Od 2004 roku zamontowano okna i drzwi, wykonano sufit, położono tynki, założono również instalację sanitarną i pomalowano ściany.

Wkrótce ma się tu pojawić granitowa posadzka. Będzie odzwierciedleniem sufitu, wykonanego w kształcie odwróconej łodzi. Jeszcze w tym roku zamontowane zostanie ogrzewanie, podjęto działania w sprawie sprowadzenia ławek. Na ścianach bocznych pojawią się rzeźby przedstawiające drogę krzyżową.

Miasto obiecało, że zajmie się wykonaniem podjazdu do kościoła oraz wymalowaniem pasów na przejściu przed świątynią.

– Pragnę podziękować wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do rozwoju naszej parafii – mówi proboszcz Krzysztof Kowalczyk. – W budowę kościoła zaangażowani byli nasi parafianie oraz ludzie z całej Polski.

Jak mówią ludzie, w kościele jest coraz więcej wiernych. Parafia skupia też mnóstwo dzieci, które wolny czas spędzają w przykościelnej świetlicy.

– Tutaj się wszyscy znamy i szanujemy. Zawsze można napić się herbaty i coś zjeść, pobawić się, pograć w piłkę – wymieniają Patryk Szpech, Grześ Łobodzian, Kasia Grabluk, Mateusz Kruszynowski, Ola Ładziak i Dawid Ziewiec. Jak twierdzą, czasem w świetlicy siedzą do samego wieczora.

Angela

Dzieci chętnie przychodzą do przykościelnej świetlicy.

WYGRAJ

Rollmasaż

Sposób na idealną sylwetkę

Zasady są bardzo proste!

Wystarczy zebrać 4 kupony konkursowe z czterech kolejnych numerów, wypełnić i wyciąć oraz przestać je do naszej redakcji na adres ul. Klonowica 9, 58-500 Jelenia Góra. Można też przynieść kupony osobiście lub wrzucić do naszej skrzynki kontaktowej (wisi na drzwiach redakcji). W losowaniu nagród wezmą udział tylko te kupony, które otrzymamy do piątku (14 września) do godz. 14.

Na kuponie należy podać imię i nazwisko oraz numer telefonu (tylko do wiadomości redakcji).

Nagrodą główną jest karnet o wartości 200 zł na Rollmasaż. Rozlosujemy także nagrody dodatkowe: 2 karnety o wartości 100 zł oraz wykonanie tipsów żelowych.

Fundatorem nagród jest p. Patrycja Jaromin właścicielka Studia Paznokci "Miraz" - Salon Kalejdoskop, ul. Wolności 7 (wejście od strony ul. Piłsudskiego) w Jeleniej Górze

KUPON 4

Imię i nazwisko

Adres

telefon kontaktowy

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych na potrzeby niniejszego konkursu.

.....
podpis

Fot. Agnieszka Gierus

Parada na dwóch kółkach



Rekordową liczbę około 1500 zwolenników cichych jednoślądów zgromadził sobotni start do przejazdu rowerów na trasie Jelenia Góra – Karpacz.

Nikom nie przeszkadzało zimno ani siąpiący deszcz. Tą samą trasą przejechali kolarze Tour de Pologne. Więcej o imprezie na stronach sportowych.

(AGA)

Kotlina Jeleniogórska przemieniła się w tyrolską Dolinę Zillerthal.

A to za sprawą odwiedzin austriackich gości z tej części kraju, z którego 170 lat temu do Myslakowic przybyli uchodźcy religijni. Znaleźli tu dach nad głową po 21 dniach podróży. Na pamiątkę tamtego wydarzenia współcześni Tyrolczycy przemierzali 700 km znacznie szybciej. W miniony weekend oddali hołd historii, temu miejscu i ludziom. Dzisiejszym mieszkańcom, którzy nie zapomnieli o rozwijanej tu w dawnych latach kulturze tyrolskiej.

– Łączy nas, że my również jesteśmy przybyszami na te ziemie, podobnie jak 170 lat temu byli Tyrolczycy – takie hasło przypo-

minało o sednie obchodów.

Fetę uświetniła parada i salwa Tyrolskiej Kompanii Strzelców Alpejskich z orkiestrą oraz złożenie kwiatów pod pomnikiem Johanna Fleidla, przywódcy grupy wygnańców z Tyrolu, nazwanego pierwszym wójtem Myslakowic.

Mszę świętą sprawował ks. bp Stefan Cichy, ordynariusz legnicki. Jak się okazało, studiował w Tyrolu, i świetnie zna niemiecki.

Tyrolczycy dosłownie poczuli klimat swojej ojczyzny. Zamieszkała w domkach tyrolskich, wybudowanych przed laty przez rodaków. Dziś świadczą one o bogatej przeszłości i tolerancji naszych ziem. Pamiętają o tym zarówno Austriacy jak i Polacy.

(AGA)

Sercem z Tyrolu

Fot. Agnieszka Gierus, rylit



Koncert orkiestry tyrolskiej na placu Ratuszowym



Tyrolczycy maszerują ul. Konopnickiej



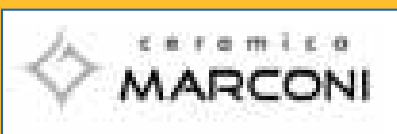
Marek Mikrut, szef Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Austrackiej, wita gości



Chwila przed honorową salwą.

REKLAMA

PRACA ■ PRACA ■ PRACA



Grupa Kapitałowa POLCOLORIT S.A. producent płytek ceramicznych zatrudni osoby na stanowiska:

Operator wózka widłowego

- wykształcenie min zawodowe;
- uprawnienia do obsługi wózka widłowego;
- mile widziane osoby z doświadczeniem na podobnym stanowisku;
- dyspozycyjność, komunikatywność, odpowiedzialność

Oferty (CV i list motywacyjny) prosimy kierować na adres firmy:

POLCOLORIT S.A., ul. Jeleniogórska 7, 58-573 Piechowice
Dział Kadr lub mailem jkarwin@polcolorit.pl

KOMUNIKAT ENERGIIPRO KONCERNU ENERGETYCZNEGO SA

Szanowni Państwo, Klienci EnergiiPro,

1 lipca tego roku nastąpiło uwolnienie rynku energii elektrycznej, a więc będą mogli Państwo teraz sami wybrać dostawcę energii elektrycznej.

Ze struktur dotychczasowego dostawcy energii elektrycznej na terenie Dolnego Śląska i Opolszczyzny - EnergiiPro Koncernu Energetycznego SA - została wydzielona nowa firma EnergiaPro Gigawat Sp. z o.o. - Państwa nowy dostawca energii elektrycznej. W związku z tą zmianą nie ma potrzeby podpisywania dodatkowych umów czy aneksów, gdyż dotychczasowe umowy nadal obowiązują.

Zwracamy Państwa szczególną uwagę na to, iż nowa sytuacja na rynku energii elektrycznej może być wykorzystana przez nieuczciwych ludzi. Mogą pojawić się osoby podszywające się pod pracowników naszej firmy z zamiarem wymiany licznika i pobraniem nienależnej opłaty za niepotrzebną usługę.

Szanowni Państwo, nie prowadzimy żadnej akcji wymiany liczników, ani nie pobieramy w związku z tym żadnych opłat!

Odwiedzający Państwa pracownicy EnergiiPro mają przy sobie legitymacje służbowe. W razie wątpliwości, które pojawiają się podczas wizyty osoby podającej się za pracownika EnergiiPro, prosimy kontaktować się z **Centrum Obsługi Klienta**, tel.: 075 64 57 600.

Więcej informacji znajdą Państwo na naszej stronie internetowej www.energiapro.pl

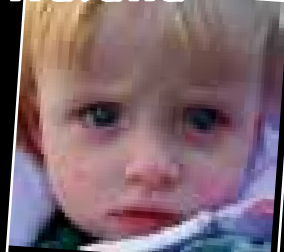
ENERGIAPRO

WASZE FOTKI NASZE POCIECHY

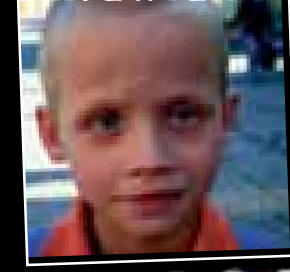
Filip



Natalia



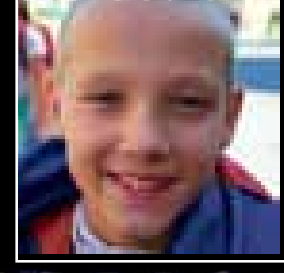
Oktawian



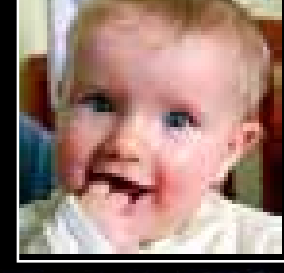
Rafał



Sebastian



Weronika



Chcesz zobaczyć swoją pociechę w gazecie? Teraz masz okazję. Przyślij zdjęcie do naszej redakcji na adres: ul. Klonowica 9, 58-500 Jelenia Góra lub e-mail: redakcja@jelonka.com

– Jelenia Góra odegrała ważną rolę w życiu mojego męża – mówi Hanna Bareja

Komedii nie robi się łatwo

Jaki był Stanisław Bareja?

Opowiadanie o mężu zajęłoby mi mnóstwo czasu. Przeżyliśmy razem 29 lat i to był bardzo interesujący i bogaty okres w moim życiu. Był człowiekiem pogodnym, miłym. Ale na przykład strasznie nie lubił, gdy ktoś za niego prowadził samochód.

A czy w codziennym życiu postrzegał rzeczywistość tak żartobliwie, jak w swoich filmach?

Niezupełnie. Bardzo dokładnie widział, na czym polegają okropności PRL-u. Jak się odłoni trochę tę warstwę komediową, to można to zauważyć. Z różnych rzeczy żartował, ale kiedy trzeba – był też poważny.

Czy często opowiadał o Jeleniej Górze?

Trudno powiedzieć. Na pewno lata młodości spędzone w

Jeleniej Górze odegrały ważną rolę w jego życiu, chyba najważniejszą. Lubiliśmy pływać, a jego pierwsze doświadczenia z tym sportem były związane z Jelenią Górą. To tutaj uczył się tego sportu. Miał też smutne wspomnienia, bo tutaj zmarł jego brat.

Mąż, kiedy mieszkał w Jeleniej Górze, czytał ogromne ilości książek, obejrzał mnóstwo filmów. Był częstym gościem kin i teatru. Wiem, jak ogromną pracę samokształceniową wykonał właśnie w tym czasie, bo przez 2 lata prowadził pamiętnik. Zabawne jest jednak to, że mąż wtedy myślał, że zostanie marynarzem. Ale wystarczył jeden wakacyjny kurs marynarki morskiej, w Gdyni, żeby doszedł do wniosku, że może robić wszystko, ale na pewno nie zostanie marynarzem.

Czy często byliście razem w Jeleniej Górze?

Kilkakrotnie i zwykle były to przypadkowe wizyty, bo w tym czasie nie było tutaj już jego rodziny. Mąż miał plany wobec miasta, zamierzał kręcić film w okolicy Jeleniej Góry, ale z tych planów – jak i z wielu innych – niestety nic nie wyszło.

Czy podoba się Pani Jelenia Góra?

Tak oczywiście, chociaż podczas moich wizyt tak naprawdę tylko raz miałam okazję pojeździć po okolicy i pozwiedzać. Zawdzięczam to przewodnikowi, którego dostałam jako towarzysza.

Czy dzisiaj łatwo się robi komedie?

Myszę, że nie jest łatwo, tak jak nie było łatwo mojemu mężowi.

Czego Pani życzy młodym twórcom komedii?

Silnych nerwów, zdrowia, no i ogromnej inspiracji płynącej z rzeczywistości.

Dziękuję za rozmowę

(ROB)



Hanna Bareja ze statuetką Honorowego Misia, przeznaczoną dla Stanisława Tyma

Fot. ROB

Nagrody BAREJAdy 2007

Grand Prix otrzymał film „Nie panikuj” w reżyserii Bodo Koxa za inteligencję, dowcip i poczucie humoru przy ukazywaniu poważnych spraw w komediowy sposób. Nagrody w pozostałych kategoriach otrzymali: studencki film fabularny – „Dziura” w reżyserii Marcina Koźlińskiego, niezależny film fabularny – „W stepie szerokim” w

reżyserii Abelarda Giza, studencki film dokumentalny – „Klinika” w reżyserii Tomasz Wolskiego, niezależny film dokumentalny – „Polski weekend” w reżyserii Jaszczura. Wyróżniono ponadto film „Tramwaj” w reżyserii Moniki Kuczynieckiej. Zwycięzca Grand Prix – film „Nie panikuj” – otrzymał także nagrodę publiczności.



Fot. Agnieszka Gierus

TEXAS



UG 300x600
TEXAS Beige



UG 300x600
TEXAS Verde



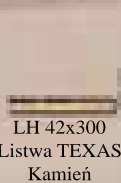
DS 300x600
Inserto TEXAS
Beige Kamień



DS 300x600
Inserto TEXAS
Verde Kamień



DS 300x300
TEXAS
Mozaico Mix



LH 42x300
Listwa TEXAS
Kamień



ceramica
MARCONI

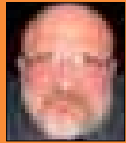


POLCOLORIT

MARCONI

Grupa Kapitałowa Polcolorit
58-573 Piechowice
ul. Jeleniogórska 7
tel. +48 75/75 473 10
+48 75/75 473 12
fax +48 75/75 473 26

www.polcolorit.pl

FELIETON JANKOWSKI W JELONCE**Browar lwówecki padł**

Na Podlasiu, w okolicach Augustowa i Sejn w każdym niemal sklepie można kupić lokalnie wytwarzaną ziemniaczaną kizkę i kwas chlebowy, a w każdej restauracji zamówić kartacze, na Litwie zwane cepelinami.

Na Podhalu wciąż trwa walka o oszczypek – po góralsku oscypek – najpierw toczona między naszymi góralami, a ostatnio i ze Słowakami.

Na Dolnym Śląsku – a więc też w Jeleniej Górze i regionie – tradycja taka jak na Podlasiu czy Podhalu nie istnieje. Ciągłość bytowania została przerwana w 1945 roku, miejscowych Niemców wysiedlono, na ich miejsce nazwano ludzi ze wschodnich kresów Rzeczypospolitej. Miejsowa tradycja zniknęła, a przyjezdni nie zdolali tradycji swoich rodzinnych stron wprowadzić w nowe życie.

Tym cenniejsze są tradycje, które udało się zachować albo przywiezione z kresów, albo miejscowe cudem uratowane od śmierci. Nawet wtedy, jeśli trzeba było je utrzymywać przy życiu sztucznymi zabiegami. Tym większy żal, kiedy i one giną.

Do takich właśnie tradycyjnych regionalnych produktów należało piwo z Lwówka Śląskiego, który właśnie nieodwołalnie upadł. Zapowiadało się to już od prawie roku, a w kwietniu, kiedy najpierw ograniczył, a potem przerwał produkcję sprawa była już przesądzona.

Browar chlubił się osiemsetletnią tradycją, bo tyle lat liczyło sobie prawo warzenia piwa przyznane lwóweckim browarnikom. Oczywiście o żadnej produkcyjnej ciągłości mówić nie można, ale równie ważna była jakość lwóweckiego piwa, które od piętnastu lat przez znawców było zaliczane do najlepszych w Polsce.

W regionie jeleniogórskim lwóweckie piwo nie cieszyło się powodzeniem. Starsi pamiętali okropną cieczy wytwarzaną w Lwówku w latach 80., kiedy brakowało i ziarna i chmielu, więc browar warzyć piwo musiał z czego tylko się dało. Wielu lekceważyło lwóweckie piwo dlatego, że było tanie.

Ale to nie to było przyczyną jego upadku. Wszystko zaczęło się na początku lat 90. Wówczas browar w Lwówku – wtedy państwowy – zaczął zdobywać medale na piwnych targach i szykować się do prywatyzacji. Podpisał umowę z czeskim browarem Vratislavice, rozwinął sieć sprzedaży i... polityczna decyzja ówczesnego wicewojewody Sławomira Kryszkowskiego, który nadzorował browar jako przedstawiciel państwa zablokowała te plany.

Wicewojewoda Kryszkowski był równocześnie – wtedy jeszcze było to możliwe – członkiem rady nadzorczej Browaru Piastowskiego we Wrocławiu. Wrocławski browar chciał przejąć lwóweckiego konkurenta. Podejrzywałem wtedy wicewojewodę o celowe doprowadzanie browaru z Lwówka do upadku, żeby wrocławski konkurent mógł go kupić za grosze. Pisałem o tym w Wyborczej.

Awantura w prasie zablokowała przekręt, ale lwówecki browar już nie był w stanie się podnieść. W 1999 roku kupił go Wolfgang Bauer już jako dogorywające przedsiębiorstwo. Próbował ratować, ale nie udało mu się.

Zostali ludzie, wybitni specjaliści, budynki i tradycja. Jeśli w ciągu kilku lat browar się nie odrodzi, ludzie się zmęczą, budynki popadną w ruinę, a tradycja pójdzie w zapomnienie.

Wojciech Jankowski

Fot. Janusz Lewicki

Habemus presidentem!

Takim radosnym okrzykiem przedstawił jeleniogórzanom wodza miasta książę Bolesław Krzywousty. Z nadzieją, że przywódca mianowany przez lud grodu dotrwa na ratuszowym tronie do jubileuszu 900-lecia.

Wprawdzie z jedynej słusznej decyzji ludności stolicy Karkonoszy Marek Obrębalski cieszy się już od prawie roku, to jednak teraz został oficjalnie na to stanowisko wskazany przez wskrzeszonego Księcia Krzywoustego. Ten – pojawiając się w ratuszu – wywołał powszechne zainteresowanie. Mówi się wprawdzie o upiorach władzy poprzedniego systemu, które nawiedzają ratuszowe kuluary, ale Księcia Bolesława nikt tam jeszcze nie widział.

Był kłopot z dogadaniem się z władcą, bo używał on starosłowiańskiej odmiany gwary, której nikt z urzędników nie zrozumiał. – Daj, acj pobruszę, a ty poczywaj – tym cytatem staropolskim zapamiętanym ze szkoły podstawowej miał powitać ducha księcia Marek Obrębalski.

Książę jeno się roześmiał i po wymienieniu tradycyjnych staropolskich niedźwiedzi, para władców przeszła na łacinę. Klasyczną rzecz jasną.

Z tej inicjatywy narodziła się nowa formuła obywatelom grodu

Krywoustego faktu wyboru na tron ratuszowy. Tak oto częściowo korzystając z watykańskiej tradycji, duch Krzywoustego będzie się pojawiał po każdym prawomocnych wyborach prezydenckich. Stanie na balkonie ratusza, uroczystość z tej okazji przystrojonym i wygłosi formułę: Anuncio vobis guadium magnum: habemus presidentem! Dominum Marcum Obrębalski! (Radosną ogłaszam Wam nowinę: mamy prezydenta; Pana Marka Obrębalskiego!) – tak zaproponował Krzywousty wierząc, że lud jeleniogórski pozostanie niezmienny w swojej decyzji i zawsze, co cztery lata, będzie przekazywał symboliczny klucz do grodu księcia Bolesława.

Po tym nastąpi krótka, około godzinna oracja prezydenta, z entuzjazmem przyjęta przez lud jeleniogórski, który tłumnie zgromadzony przed ratuszem weźmie swojego prezydenta w ramiona i zaśpiewa gromkie, starosłowiańskie „Sto lat, sto lat, niechaj rządzi nam!” zaintonowane z ratuszowego balkonu tenorem



bel canto zastępcy władcy Zbigniewa Szereniuka.

Próba generalna tego wydarzenia przeprowadzona przed ratuszem z okazji otwarcia Września Jeleniogórskiego, przebiegła nad wyraz pomysłnie, co pomysłowi wróży jak najlepiej! Całość zostanie powtórzona podczas powtór-

nego powrotu zza świątów B. Krzywoustego na jubileusz 900-lecia założenia grodu. Przy okazji legenda o tym wydarzeniu zostanie awansowana do rangi jedynej i niezbywalnej prawdy o początkach Jeleniej Góry.

(anzol)

Uwaga!

Wszelkie podobieństwo osób i faktów do zdarzeń, które mają miejsce w rzeczywistości, jest na tej kolumnie zupełnie przypadkowe. Dlatego prosimy Czytelników o potraktowanie tych wiadomości zupełnie na poważnie lub z dużym przymrużeniem oka.

Redakcja

OKIEM NACZELNEGO PiS skrzywiła nie tylko moralność, ale i tory kolejowe**Lewym pospieszonym do Sejmu**

Wrześniowe deszcze osuszył promyk słońca, w którego świetle nabrało blasku nasze zszarzałe miasto. Nieprzypadkowo owo przejaśnienie zbiegło się z przyjazdem do stolicy Karkonoszy posła Jerzego Szmajdzińskiego.

Ucieszyłem się z tej wizyty, a zwłaszcza z wieści, które przywiózł w swojej teczce, jeszcze pamiętającej ministerialne czasy.

Otóż radosną nowiną oznajmioną w słonecznym przeblasku przez twarz numer jeden Sojuszu Lewicy Demokratycznej jest fakt, że owe promieniujące młodością oblicze byłego szefa Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej zobaczymy na wyborczych billboardach.

– Na liście będzie Jerzy Szmajdziński – powiedział Jerzy Szmajdziński. I dało się słyszeć, jak spada

kamień z serca ludu pracującego stolicy Karkonoszy, który obawiał się, niepotrzebnie całkiem, że parlamentarzysta o swoich chlebobawcach zapomniał. Oj, nie nie! Pamięta!

Nasz Jurek, jak o pośle mawia jego towarzysz Józef Kusiak, miał też w swoim czemnodanie inne wieści. Takie, na przykład, że wspomniany pan Józef waha się, czy czasem nie startować jako doświadczony samorządowiec w starciu na senatora. Pomny porażki sprzed lat dwóch, teraz wyciągnął wnioski z własnych błędów. Liczy, że wyborcy rozliczą z grzechów tego, kogo zamiast pana Józefa wybrali. A najprostszą drogą odpokutowania za własne winy to głos własnościami Józefa. Mam nawet hasło: Głosuj na Józefa, tylko na to czeka!

Nietaktem byłoby przy tym, gdyby były minister nie wspomniał o duchowym i moralnym przywódcy Aleksandrze Kwaśniewskim, który oczywiście będzie sterowniczym lokomotywy pociągu do władzy Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Co prawda ani słowem nie zająknął się jak to towarzysz, że tak powiem, Olek, sześć bodaj razy ustosunkowywał się do rewelacji, których nagadał niemieckim gospodyniom domowym za pośrednictwem tamtejszego medium. A prawil tam o tępieniu kaczek, zwłaszcza kiedy są niegrzeczne.

Towarzysz Olo przeprosił w końcu, za to co powiedział, choć wcześniej mówił, że nie powiedział, a później – że owszem, powiedział, ale źle został zinterpretowany, wręcz zmanipulowany. Oczywiście

miał rację! Bo nie będzie Niemiec pluł nam w twarz!

Lud jeleniogórski ceni pana Aleksandra niczym świętość największą, bo Olo to swój chłop. I w każdej chwili, chlebem i solą powitany zostanie w stęsknionej za nim kotlinie. To już siedem lat minęło, towarzyszu Aleksandrze, od ostatniej wizyty! Czekamy! – Pomożecie? – spytacie. – Pomożemy!

Tak oto w duecie z naszym Jurkiem uczynią obaj z Jeleniej Góry krainę mlekiem Bobrem płynącym. – Wody termalne trzeba w końcu ruszyć – mówił pan poseł (jeszcze) – bo z wodami termalnymi Cieplice zyskają nową jakość. No i pociągi naprawić. Tak, aby towarzyszu Jerzemu łatwiej i szybciej ciągnęło się wyborczą lokomotywę kierowaną przez pana byłego prezydenta Kwaśniewskiego. Bo jak tu wodzom przystoi wlec się osobowym cztery godziny do Wrocławia?

Przecież Prawo i Sprawiedliwość skrzywiła nie tylko tory moralności, ale i szyny kolejowe! Zupełnie się od

września 2005 roku wypaczyły i nadają się tylko do wykolejania już i tak wykolejonych kolei.

A drogi – to samo. Dziura na dziurze. Za Millera były „całkiem proste, tylko wyboiste trochę”, że napiszę słowa piosenki Wojciecha Młynarskiego.

Będziemy mieli wyborczy „walec, co przejedzie i wyrówna” wszystko to, co zepsuły przez długie dwa lata rządzenia rodacy z tej niepoprawnej i samolubnej prawicy.

Jednego tylko ze swojej teczki pan poseł Jerzy nie wyciągnął: nazwisk swoich młodych „apostolów” i następców, takich jeleniogórskich Olejniczaków. Bo w życiu, jak to bywa, kariera polityczna nie trwa wiecznie. Józefowi Kusiakowi nie udało się po raz drugi sięgnąć po powszechny wyborczy laur zwycięstwa. I trzecią kadencję dumnie reprezentować jedyne słuszną linię w ratuszu. To i towarzyszowie

grupowania panu Jerzemu może nie wyjść. Sukces oczywiście.

Konrad Przedzięk



Fot. Agnieszka Gierus

Winny śmierci?

12 lat więzienia i dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów – takiej kary zażądał prokurator dla Piotra K. oskarżonego o spowodowanie wypadku, w którym zginęło czterech mężczyzn. Wyrok zapadnie jutro (wtorek). To jedna z najgłośniejszych spraw w regionie lwóweckim. Do zdarzenia doszło w maju ubiegłego roku na krętej drodze w Uboczu k. Gryfowa. Kierowca z towarzystwem wracał z imprezy. Jechał bardzo szybko i uderzył w słup. Samochód stoczył się z kilkusetmetrowej skarpy i dachował. Uratował się jedynie prowadzący, który uciekł z miejsca zdarzenia.

Czterech pasażerów, w wieku od 17 do 25 lat, zginęło. Ale wcześniej jeden z nich jeszcze kilka godzin żył. Gdyby Piotr K. mu pomógł, cieszyłby się życiem najpewniej do dziś. O sprawie wiedzieli brat K. i jego konkubina. Oni także zasiadają na ławie oskarżonych.

(DOB)

Fot. Agnieszka Gierus

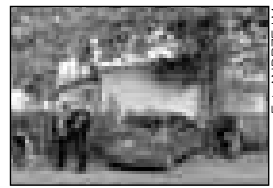
Świat z bajki

W sobotę w jeleniogórskiej Galerii „Pod Brązowym Jeleniem” otwarta została wystawa malarska Małgorzaty Zubel – Bajka o Lwówku Śląskim – pejzaże wewnętrzne. Przedstawione obrazy to pastele, tajemnicza opowieść o miejscu, w którym żyje autorka prac. – W obrazach najbardziej fascynuje mnie kolor. Przejścia barw pomiędzy czerniami i brązami – mówiła artystka.

(AGA)**Laguną w mur**

Pecha miała w miniony czwartek, nomen omen trzynastego września, prowadząca renault lagunę, która z nieznanych przyczyn, jadąc ulicą Mireckiego w Jeleniej Górze Cieplicach, zjechała na przeciwny pas ruchu, wpadła na chodnik i staranowała ogrodzenie oraz mur zakładów „Zorka”.

Na szczęście nikt chodnikiem nie przechodził. Nic poważnego nie stało się także kobiecie, która siedziała za kierownicą, oraz pasażerowi – kilkuletniemu chłopcu. Straż pożarna jedynie usunęła wrak pojazdu, który podaje się do solidnego remontu. Podobnie jak zniszczony plot i ściana budynku.

(tejo)

Fot. ANDRZEJ IM

KOWARY Wybrali dla szkoły imię słynnego pisarza**Fantastyczny patron**

Od minionej środy na tablicach kowarskiego Gimnazjum i Liceum widnieje nazwisko Stanisława Lema.



Artur Róż, Karolina Wasilikiewicz, Jarosław Kotliński, Grażyna Krakowiak (dyrektor) i Adam Waleśiak są zadowoleni z tego, że patronem szkoły stał się Stanisław Lem, wybitny pisarz i filozof.

Legenda polskiej literatury fantastycznej, zmarły w ubiegłym roku pisarz, zastąpił niechlubną postać Janka Krasickiego, który szkole wcześniej patronował. Do miana nowego patrona pretendowało 100 kandydatów. Nazwisko Stanisława Lema wskazało 90 procent uczestników plebiscytu.

Postać pisarza zaproponowali dwaj nauczyciele: polonista Jarosław Kotliński oraz Adam Waleśiak, który uczy filozofii. – Taki intelektualny autorytet to znakomita wizytówka dla obu szkół – argumentował Artur Róż, przewodniczący samorządu uczniowskiego.

Podobnie sądzi Karolina Wasilikiewicz. – Jego książki pobudzają wyobraźnię i skłaniają do zgłębiania

różnych dziedzin nauki, choćby astronomii, fizyki i chemii – mówi

Nauczyciele, rodzice i uczniowie zgodnie podkreślają, że o wyborze zdecydowało jeszcze to, że Stanisław Lem jest nielicznym w tych czasach przykładem człowieka renesansu, uniwersalnego intelektualisty.

– Odejściu twórcy, nawet największego, zawsze towarzyszy pytanie, czy dzieła i pamięć o nim nie odejdą wraz z nim. Tym większa radość wynika dla nas z faktu, że szkoła w Kowarach wybrała dla siebie tego właśnie patrona.

Stanisław Lem zwłaszcza w Polsce był postrzegany jako twórca książek „Iższej kalibru” – podziękowali za wybór Barbara i Tomasz Lemowie z rodziny literata.

JEN**Wesoło i bezpiecznie**

Miasteczko ruchu drogowego, targi turystyczne i sudeckie legendy Liczyrzepy to główne atrakcje, jakie czekały tych, którzy pojawili się w sobotę w Centrum Handlowym Echo w ramach Festynu Turystycznego.

Zimny wiatr i nieciekawa pogoda nie przyciągnęły tłumów, ale „pogodoodporni” nie żalowali. Lekcji bezpieczeństwa udzieliła jeleniogórska Straż Miejska.

(AGA)**KOWARY** – Sprzątaczką w wietnamskim hotelu była szefową tajnych służb – mówi honorowy kowarzanin**Niełatwe życie w epoce uranu****Rozmowa z Franciszkiem Gaworem, honorowym obywatelem miasta pod Jedlicą**

– Skąd Pan pochodzi?

– Z Podola, gdzie urodziłem się w 1930 roku. Tam przeżyłem trzy etapy zdobywania wiedzy szkolnej wiedzy podstawowej. Najpierw w polskiej szkole. Potem musiałem chodzić do rosyjskiej, na piechotę sześć kilometrów po inwazji Sowieców, a następnie, dokształcałem się na tajnych kompletach podczas niemieckiej okupacji. Jednak dzięki temu opanowałem niezły język rosyjski, co się później przydało i nie miałem po wojnie kłopotów z nauką w szkole średniej i ze zdobyciem tytułu magistra górnictwa w

Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie w 1955 roku.

– Zdobyte wykształcenie spowodowało, że znalazł się Pan w Kowarach i pozostał tutaj.

– Nie od razu, bo mój wujek, chemik z wykształcenia, który dużo jeździł po kraju, kiedy dostałem nakaz pracy w Zakładach Przemysłowych R-1 skupiających wszystkie kopalnie rud uranu w Polsce, poradził mi, bym wylądował w Kamiennej Górze. – Zawsze to miasto powiatowe – podkreślił. Pojechałem tam na początku września 1955 r. i od razu dostałem czteropokojowe mieszkanie, po którym mogłem jeździć rowerem. Dopiero potem ściągnąłem rodzinę. Pracowałem jako kierownik robót wiertniczych w kopalni uranu

w Okrzeszynie tuż przy granicy z Czechami. W 1959 r. zostałem głównym inżynierem do spraw wiertniczo-górnicznych grupy geologiczno-poszukiwawczej ZP R-1 i jeździłem po całym kraju w poszukiwaniu złóż rud uranu, ale od 1969 roku jestem w Kowarach i tutaj sprawowałem kierownicze stanowiska w kopalni Podgórze w ZP R-1.

– Do 1956 roku kierownictwo ZP R-1 składało się z samych Rosjan, bo przecież kopalnie wydobywały uran, niezbędny przy produkcji bomb atomowych. Byli dobrać szefami?

– To byli serdeczni ludzie, szczęśliwi z tego powodu, że mogą pracować u nas, gdzie lepiej zarabiali i żyli swobodniej niż ZSRR. W latach 1956-58 brałem udział w prze-

kazywaniu nam stanowisk kierowniczych, bo Rosjanie pakowali się i wracali do siebie. Wówczas i wcześniej przydała mi się dobra znajomość rosyjskiego. Do 1956 roku oryginalne dokumenty były w języku rosyjskim i tłumaczone na język polski. Po 1956 roku było odwrotnie.

Wydobycie uranu skończyło się w 1973, bo nie było szans w kraju na zbudowanie atomowej elektrowni i dlatego ZP R-1 przemianowały się na Zakłady Doświadczalne Hydro-Mech Politechniki Wrocławskiej, gdzie byłem dyrektorem technicznym do 1993 roku. Od kiedy powstały „Sztolnie Kowary” w byłych kopalniach rud uranu byłem szefem zabezpieczenia górniczego podziemnej trasy turystycznej, a potem, przewodnikiem w powstałym nie-

dawno Centrum Wypoczynku i Odnowy Biologicznej „Jelenia Struga”.

– Z racji szefowania w ZP R-1 zwiedził Pan nie tylko kraj, ale również, poznał kawałek świata.

– Owszem i nie było z tym kłopotów, bo choć było wówczas kruch w Polsce z miejscami w nielicznych hotelach, to dla nas zawsze były wolne pokoje. Nie tylko w kraju, ale na przykład też w Wietnamie, gdzie byłem z grupą naukowców w poszukiwaniu złóż rud uranu w latach 1976-77. Wcześniej wezwał mnie pracownik Służby Bezpieczeństwa i ostrzegł, że będziemy pracować przy granicy w Chinami, a tam w każdej chwili może wybuchnąć wojna i możemy zostać porwani przez Chińczyków.

– Niech Pan to powie swoim ludziom – poradził esbek. Powiedziałem to im dopiero przy powrocie, bo większość, by nie wyjechała. Zresztą na miejscu mogli się domyśleć. Cała obsługa hotelu była uzbrojona, a nas pilnowały pokojowe ze służby bezpieczeństwa, których szefową była sprzątaczką.

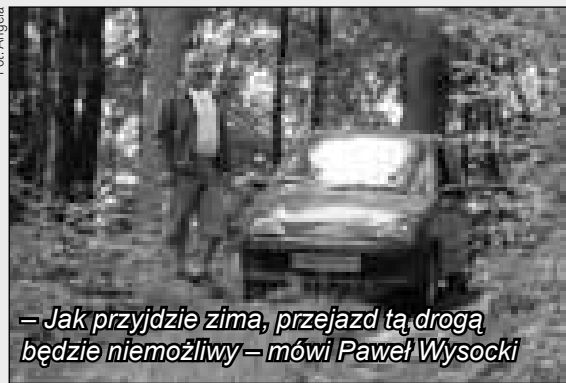
Dziękuję za rozmowę

Janusz Cwen**Zaszczyty na sesji**

Tytuł Honorowego Obywatela Miasta Kowary rada miejska nadała Franciszkowi Gaworowi w miniony piątek w uznaniu zasług dla miasta, a szczególnie w podtrzymaniu jego górniczych tradycji. Promotorem pana Franciszka było Stowarzyszenie Miłośników Kowar.

PIECHOWICE Miasto nie naprawi drogi**Obiecanki pani burmistrz**

– Pomogę Wysockim w sprawie wykonania drogi do ich domu. W najbliższym tygodniu ktoś skontaktuje się z nimi – obiecywała w sierpniu na naszych łamach burmistrz Piechowic Zofia Grabias-Baranowska. Na tym się skończyło.



– Jak przyjdzie zima, przejazd tą drogą będzie niemożliwy – mówi Paweł Wysocki

O kłopotach państwa Wysockich z dojazdem do domu pisaliśmy w sierpniu. Droga do ich posesji prowadzi przez las, jest wyboista i po większych opadach deszczu praktycznie nie można nią przejechać. Koła samochodu grzezną w błocie.

Burmistrz Zofia Grabias-Baranowska obiecała, że pomoże ludziom. W ciągu tygodnia od naszej publikacji ktoś z urzędu miasta miał się skontaktować z rodziną. Tak się nie stało.

– Nikogo u nas nie było – mówią Wysocky. – Nikt nie przekazał nam również, jakie decyzje zapadły w tej sprawie.

Na miejscu byli wprawdzie urzędnicy z miasta, ale nie raczyli zapytać samych zainteresowanych, w czym problem.

– Droga, którą obecnie dojeżdżają Wysocky należy do gminy – odpowiedział nam Jacek Kubielski, kierownik referatu geodezji w Urzędzie Gminy Piechowice. – Jej właścicielami jest nadleśnictwo i dwie prywatne osoby. Dlatego nie możemy podjąć tam żadnych działań bez ich zgody

Ale miasto – jak sprawdziliśmy

– nie skontaktowało się z nawet właścicielami, by uzyskać ich zgodę.

Jak przekonuje Jacek Kubielski, do Wysockich można dojechać jeszcze od strony ul. Skalnej, ale miasto w 2000 roku wydało zgodę na postawienie na jej środku słupa telekomunikacyjnego. Poza tym, jak uznali urzędnicy – ten odcinek jest zbyt stromy, by można było nim swobodnie jeździć.

Po raz kolejny usłyszeliśmy też, że utwardzenie przejazdu to duży koszt, oraz że w budżecie nie ma pieniędzy, no i oczywiście że wszystkiemu winne są poprzednie władze.

– To nieprawda, że podjazd od ulicy Skalnej jest zbyt stromy. W Szklarskiej Porębie są jeszcze bardziej strome podjazdy – mówi Paweł Stanisław, sąsiad Wysockich, któremu także zależy na wybudowaniu dojazdu do domu.

– Szczerze mówiąc, jest nam wszystko jedno, gdzie ta droga zostanie wybudowana. Byleby w końcu powstała. Bo obietnice słyszymy już od wielu lat.

Angela

REGION Szli mimo zimna, mgły i ulewnego deszczu**Test dla twardzieli**

Przejsz Kotlinę Jeleniogórską w dwie doby – to prawdziwe wyzwanie. Na starcie ekstremalnej wyprawy, która odbyła się w miniony weekend, stanęło ponad 130 osób z całej Polski. Do mety doszli nieliczni.

Piątek, tuż przed 20. Jest już ciemno, kiedy trwają ostatnie przygotowania przed wyprawą. – Popraw mi plecak – młoda dziewczyna prosi chłopaka stojącego obok. Ktoś wymienia baterie w latarce, ktoś inny poprawia wiązanie butów. Każdy szczegół jest ważny. Choć będą w górach dwa dni i dwie noce, ich ekwipunek to raptem mały plecak, mapa, latarka, śpiwór i niewielki zapas jedzenia i picia.

– W czasie tak długiego marszu czuje się każdy kilogram. Dlatego tak ważne jest, aby zabrać tylko to, co niezbędne – mówi Maciej Abramowicz, naczelnik Karkonoskiej Grupy GOPR.

Jeszcze minuta ciszy i sygnał „możecie iść, powodzenia”.

Trasa niełatwa. Zaczęli od Karkonoszy. Trzeba wspiąć się w górę na Halę Szrenicką. Potem przez całe pasmo aż do Przełęczy Okraj.

Już po pierwszej nocy ze 130 osób zostało około 50. Wielu odważnych wycofało się nad ranem, kiedy to spadł ulewny deszcz. Do tego było bardzo zimno. Kolejni wycofali się na pierwszym punkcie żywieniowym, w Rudawach Janowickich.



Radosław Rój (od lewej), Mirosław Wira i Artur Wójcik pierwsi weszli na Górę Szybowcową

Swoisty rekord ustanowili Radosław Rój, Mirosław Wira i Artur Wójcik. Karkonosze przeszli w rekordowym czasie 6,5 godziny! – Trochę biegliśmy, ale truchtem – przyznali z uśmiechem. Na Górze Szybowcowej zameldowali się w sobotę o godz. 15. I na twarzach nie mieli ani śladu zmęczenia. – A czym tu się męczyć? Przecież my tylko idziemy – żartowali.

Radek i Mirosław są z Wrocławia, Artur to przewodnik sudecki ze Szklarskiej Poręby. Mirosław Wira ma za sobą 38 startów w maratonach. Do wysiłku jest przyzwyczajony. Jak mówi, lubi także pochodzić po górach. Przejście 100 km

zajmuje mu ok. 18 godzin.

– Jak twierdzi, podczas marszu nie mieli słabszej chwili. – Artur miał drobny kryzys, ale to tylko dlatego, że dużo myślał – powiedział Radek.

Innym nie szło już tak dobrze. Na Górze Szybowcowej do godz. 19.30 zameldowało się dopiero 9 osób. Pozostali byli daleko za nimi.

– Zmęczenie jest ogromne. Ale to bardzo trudna wyprawa. Najważniejsze, że każdy może się sprawdzić – przyznał Bartek Podkański, organizator „Przejścia Kotliny Jeleniogórskiej”.

(ROB)

Ku pamięci

To już czwarta edycja wyprawy. Na pomysł zorganizowania „Przejścia” wpadła grupa ludzi związanych z górkim pogotowiem ratunkowym. Chcieli w ten sposób uczcić pamięć zmarłych kolegów GOPR-owców: Daniela Ważyńskiego oraz Mateusza Hryncewicza, którzy zginęli tragicznie w Kotle Małego Stawu. Pierwsza edycja wyprawy odbyła się w 2004 roku. Wówczas w uczestniczyło w niej zaledwie kilka osób. Jeszcze w ubiegłym roku, wyzwanie podjęło niespełna 30 miłośników gór. W tym 133. Ilu wyruszy w góry w przyszłym?

Pożegnanie**lata w Kowarach**

Prezentacja filmów niezależnych twórców, koncert hip-hopowy oraz konkursy z nagrodami – to najważniejsze atrakcje festynu „Pożegnanie Lata 2007”, który odbędzie się już w najbliższe weekend w Kowarach. W piątek będą zaprezentowane filmy Zbigniewa i Pawła Piepiorów oraz Doriana Jarosza. W sobotę o godz. 16. w środku kultury odbędzie się finał Sympozjum WT Kowary.

Ciekawie zapowiada się niedziela. Od godz. 16. na starówce będą trwały występy lokalnych zespołów. Wystąpią m.in. „Kowarskie Wrzosi” oraz „Hip Hop Roma”. Będzie też otwarcie wystawy fotograficznej pn. Dni Kultury Romskiej (w siedzibie Stowarzyszenia Miłośników Kowar). Rozstrzygnięty zostanie konkurs na najpiękniejszą posesję. Rozdanie nagród w tym konkursie zaplanowano na godz. 16.30.

(ROB)

JEŻÓW SUDECKI Gminne dożynki na wesoło**Rzucali ringiem i... kaloszem**

Konkursy, zawody sportowe i zabawa do późnej nocy – tak wyglądały tegoroczne dożynki gminne w Jeżowie Sudeckim. Najpierw jednak w kościele odbyła się msza, na której poświęcono dożynkowy wieniec. Później uczestnicy przenieśli się na boisko, gdzie przeprowadzono zawody. Sporym powodzeniem

cieszył się konkurs rzutu kaloszem na odległość. Brały w nim udział tylko panie. Rekord to ok. 11,5 metra. Dzieci z kolei chętnie rzucali ringiem oraz biegały z piłką. Anna Lityńska dyrektor miejscowej szkoły wręczyła nagrody.

Była też loteria fantowa oraz dmuchana zabawka.

– To był trudny rok dla rolników, ze względu na kapryśną pogodę – powiedział Julian Ziemia, starosta dożynek. Starością była jego bratowa – Bożena Ziemia. – Ale teraz jest czas zabawy, więc wszyscy są zadowoleni – podkreślił zgodnie.

(ROB)

KOWARY Skończy się problem dzikich wysypisk**Zapłacą za brudy**

Wszyscy kowarzanie, bez względu na to czy mają koszt czy nie, poniosą koszty usuwania nieczystości z miasta. To pomysł radnych.

Do tej pory mieszkańcy komunalnych bloków płacą 6 zł, a mieszkańcy wspólnot mieszkaniowych i podmioty gospodarcze 8 zł od pojemnika na śmieci. Okazuje się jednak, po ostatniej kontroli, że umowy na odbiór nieczystości nie podpisało 17 właścicieli sklepów. Podobnie jest z innymi podmiotami gospodarczymi w mieście. Co się dzieje z ich śmieciami – nie wiadomo. Najprawdopodobniej są wywożone do lasu, na pobocza dróg, lub podrzucane sąsiadom, by uniknąć opłat.

W miniony piątek na sesji radni podjęli uchwałę, żeby wszyscy płacili obowiązkowo za śmieci.

(JEN)

Pod Śnieżką czyściej

W Karpaczu przetargi na temat wywozu śmieci trwały półtora roku. Kiedy jednak przegłosowano wspomnianą uchwałę, problem dzikich wysypisk przestał istnieć. Opowiadał o tym obecny na sesji w Kowarach wiceburmistrz Karpacza Ryszard Rzepczyński, który dodał, że teraz mieszkańcy segregują śmieci, a wcześniej nie przykładali do tego wagi.

Agnieszka, nasza fotoreporterka, robiła zdjęcia. W jednym obrazku zawarła 140 lat historii. W pozostałych – dzieje świetności i upadku kolejnictwa w stolicy Karkonoszy.



Wnętrze lokomotywni: wrzesień 2007

Nikt na stacji



Jeleniogórski dworzec w 1936 roku

Tamten wrzesień

Godzina 12 55. Rok 1936. Wrzesień. Słońce rzuca blask na piaskowiec frontowej ściany budynku dworca. Podróżny powolnym krokiem zmierza ku taksówce. Dorożka bagażowa czeka na kolejnego pasażera. Inni spieszą się ku hollowi, by dostać się na perony. Tam czeka elektryczny do Breslau.

Fotograf ustawia się przy szynach tramwajowych, po drugiej stronie Hindenburgstrasse. Tramwaj kołaczę się gdzieś tam w zbiegu z Wilhelmstrasse. Już go słychać. I widać, jak wynurza się tocząc powoli tony swojej wagi po torach za hotelem Strauss, gdzie ma ostatni przystanek przed dworcem. Fotograf wyciąga mieszkowy aparat na szeroki film. Nastawia ostrość...

Jedno pstryknięcie migawki i chwila pozostaje utrwalona. Podróżni zamierają w drodze ku budynkowi. Dorożkarz zostanie ukryty w bryczce. Elektryczny do Wrocławia wciąż czeka na sygnał do odjazdu.

Tylko tramwaj się nie załapał. Ale nadjedzie.

Ten wrzesień

Godzina 12. 55. Rok 2007. 12 września. Śladem nieznanego fotografa sprzed niemal 70 lat podąża Agnieszka, nasza fotoreporterka. To samo słońce przemieszane z chmurami. Ciemnymi, wrześnieowymi. Za chwilę spadnie deszcz.



Ostatni przejazd pociągu do Karpacza

Ale to nie z obawy przed opadami przed dworcem nie ma ani podróżnych, ani tym bardziej – dorożki. Nie ma nikogo. Nie ma nic.

Cień pozostał po tamtych samochodach. Puste taksówki znudzone oczekiwaniem na nieobecnych pasażerów. Elektryczny żółtek do Wrocławia wyjechał z peronu pierwszego. Następny – za kilka godzin. Nikt na odjazd nie czeka.

Promienie słońca laskoczą ten sam, co niegdyś, piaskowiec elewacji. Przez długie lata nie widzi nic, bo zaślepiają go bezmyślnie kładzione warstwy farby. Teraz, pozbawiony tego balastu, swobodnie oddycha jesiennym powietrzem. Tylko nikt na niego nie patrzy, poza fotoreporterką.

Nie ma też tramwaju i nic nie kołaczę na szynach. Zza Feniksa wylania się pustka. Tylko Agnieszka stoi tam, gdzie kiedyś ten człowiek, który siedemdziesiąt lat temu zrobił dokładnie to, co ona. Nacisnął migawkę. Zatrzymał chwilę. Tę chwilę – jakże inną – choć w tym samym miejscu i dokładnie o tej samej godzinie, uwiecznia na elektronicznej matrycy aparatu Agnieszka.

Pamięć piaskowca

Godzina 12. 55. Rok 1866. 20 sierpnia. Jeszcze kilka lat wcześniej była tu pustka. Od roku 1864 powstaje dworzec kolei żelaznej, która połączy Breslau z Goerlitz.



Lokomotywnia w latach 30-tych minionego wieku

Piaskowiec na elewacji skromnego jeszcze budynku lśni czystością w sierpniowym słońcu, wszystko pachnie świeżością farby. Perony, wystrojone w pelargonie w doniczkach, jeszcze bez wiat. Przygotowane na przyjęcie pierwszego pociągu osobowego Śląskich Kolei Górskich z Reibnitz (Rybnicy).

Odświętnie ubrany dyżurny ruchu nerwowo czeka na pierwszych gości, którzy – zanim staną na peronie, aby powitać sapiącą lokomotywę nadjeżdżającą po nowiułku torowisku od centrum miasta – obejrzą halę kasową, dworcowe poczekalnie i pomieszczenia. Tam powstanie restauracja, kiedy ruch pociągów będzie na tyle duży, aby stało się to opłacalnym.

Ku dworcowi zmierzają dorożki z miejskimi notablami. Jeszcze bardzo zakurzona i niemal niezamieszkała Schildauerstrasse. Tą samą ulicą, którą piechotą lub konnymi wozami ciągną do Hirschbergu chłopcy z Schildau (Wojanowa), aby sprzedać plody rolne na targowisku na Markcie.

Niebawem część z nich będzie mogła przesiąść się do wygodniejszego pociągu.

Podążają skrajem szosy. Tam, gdzie za 34 lata przejedzie pierwszy elektryczny tramwaj z Herischdorfu. Tam, gdzie za 70 lat nieznaną fotograf zrobi zdjęcie dworcowi z dorożką na pierwszym planie. Tam, gdzie za 72 lata Agnieszka sfotografuje ten sam dworzec cyfrową techniką.

W jednym zdjęciu zawrze ponad 140 lat historii murów, torowisk i wszystkiego, co było i jest świadkiem wstępu i upadku jeleniogórskich kolei.

Podążają skrajem szosy. Tam, gdzie za 34 lata przejedzie pierwszy elektryczny tramwaj z Herischdorfu. Tam, gdzie za 70 lat nieznaną fotograf zrobi zdjęcie dworcowi z dorożką na pierwszym planie. Tam, gdzie za 72 lata Agnieszka sfotografuje ten sam dworzec cyfrową techniką.

W jednym zdjęciu zawrze ponad 140 lat historii murów, torowisk i wszystkiego, co było i jest świadkiem wstępu i upadku jeleniogórskich kolei.

Ruch w interesie

Pierwszy pociąg do Wrocławia, po oddaniu do użytku odcinka torów z dawnej Jeleniej Góry do Wałbrzycha Szczawienko rusza w 1868. Niewielki parowóz ciągnie kilka pruskich wagoników. Dwuosioowych. Bez luksusów. Nie ma w nich korytarza. Każdy przedział ma osobne wyjście na peron. W środku – twarde drewniane ławki.

Brak wygod rekompensuje prędkość. Zawrotna jak na sześćdziesiąte lata dziewiętnastego wieku. Do Breslau pociąg dojedzie w ciągu dwóch godzin. Niby tylko ponad 100 kilometrów, ale szybszej możliwości nie ma. Za 140

lat zajmie mu to niemal dwie godziny dłużej. Historia lubi zaskakiwać.

W 1868 roku rajcy jeleniogórscy decydują o zmianie nazwy ulicy z Schildauerstrasse na Bahnhofstrasse (Wojanowska na Dworcową). Trakt z peryferyjnej drogi, dzięki obecności dworca, staje się powoli wielkomiejską ulicą. 8 kwietnia 1897 roku pasażerów z centrum miasta dowozi pierwszy gazowy tramwaj, który kursuje od dworca do Koszar Strzelców Jeleniogórskich przy Hospitalstrasse (Obrońców Pokoju).

Powstanie dworca wykorzystuje Friedrich Strauss, który w sąsiedztwie już w 1860 roku buduje skromny zajazd dla przybyszów udających się do Wojanowa. Po uruchomieniu linii kolejowej Deutsche Hoff nie może pomieścić licznych podróżnych, którzy chcą w Jeleniej Górze zostać kilka dni na przerwę w męczących wozach. I już 12 lat po powstaniu trzeba go rozbudować. Dzieło kończy syn Friedricha – Adolf.

Dzięki wpływowi z noclegów ta placówka, jako pierwsza w Jeleniej Górze, wykorzystuje centralne ogrzewanie już na początku XX wieku. A w roku 1913 staje się Hotelem Strauss. To z jego obszernej i oszklonej werandy widać zwalniające przed wjazdem na perony pociągi ze Szklarskiej Poręby, Węglińca i Lwówka. Przed tą samą werandą zatrzymuje się elektryczny tramwaj, który nie zdążył załapać się w kadr sfotografowanego w 1936 roku dworca. Nie zobaczy go już Agnieszka, która w 2007 roku, we wrześniu, sfotografuje budynek dworca kilkaset metrów dalej.

Kolorowy świat kolei

W dworcowym hollu tętni to piękniejsze kolejowe życie. Tam podróżni posilają się w oferujących coraz to więcej dań restauracji. Powstaje bar. 40 lat po pierwszym wjeździe pociągu z Rybnicy z dworca jeżdżą już pociągi wszędzie tam, dokąd będzie można się nimi dostać przez najbliższe dziesięciolecie. Do 1986 roku. Kiedy to sto lat po hucznym otwarciu jeleniogórskiej stacji, podróżnych nie witają już pelargonie i odświętnie ubrani dyżurny ruchu. Ale wiadomość o zawieszeniu kursów do Kamiennej Góry przez Kowary. Likwidacja tej linii będzie początkiem końca lokalnego kolejnictwa w Karkonoszach.

Ale w roku 1906 nikt o tym nie myśli, bo kolej najlepsze lata ma przed sobą. Dworzec okazuje się za mały. Powstaje przybudówka i budynki zaplecza. Pod peronami inżynierowie projektują przejście, co znacznie ułatwia dotarcie do składu, bez konieczności przekraczania coraz częściej wykorzystywanego torowiska.

15 lipca 1920 roku na peron jeleniogórskiego dworca wjeżdża potężny E-95 z wagonami z Wrocławia i otwiera erę elektryczności na stacji w Hirschbergu. Pajęczyny sieci trakcyjnej wkrótce zawisną na innych liniach: do Schreiberhau i Polaun (Szklarskiej Poręby i czeskiego Korzenowa), do Goerlitz, a nawet do Karpacza. Pod Śnieżkę odjedzie z peronu pierwszego ekspres z Berlina do Krummhuebel z setkami turystów. Do karpackiego dworca ruszy także wagon motorowy E-45. Bordowo-kremowy. Świetnie komponujący

Lista kolejowych nieobecności lokalnych

- 1960 – oficjalna likwidacja i tak nieprzejezdnego od 1945 roku odcinka linii Szklarska Poręba – Harrachov
- 1983 – likwidacja linii Lwówek Śląski – Świeradów Zdrój
- 1986 – likwidacja linii Mysłakowice – Kowary – Kamienna Góra, pośrednio brak możliwości dojazdu do Kamiennej Góry przez te miejscowości.
- 2000 – likwidacja linii Jelenia Góra – Mysłakowice – Mirsk – Karpacz
- 2006 – zawieszenie połączeń lokalnych na trasie Jelenia Góra – Szklarska Poręba

Które będą następne?



Ruiny parowozowni



Lata świetności węzła kolejowego

nie czeka



Ta sama pora, tyle że 12 września 2007

się z zielenią Karkonoszy i miejską paletą barw mijanych po drodze miejscowości.

Czarna strona medalu

To bardziej czarne kolejowe życie jest za dworcem. Tam, w lokomotywniach i parowozowni uwijają się umazani sadzą i towotem kolejarze. To coraz liczniejsza grupa zawodowa w dawnym Hirschbergu. Harówka ciężka, ale dobrze płatna. Niemieckie Koleje (DB) zapewniają mieszkanie i sporo osłon socjalnych, zwłaszcza w latach 30-tych, kiedy Rzesza militaryzuje się i stawia na jeszcze większy rozwój kolejnictwa, które posłuży niedługo bynajmniej nie podróżniczym celom.

Jakby w złośliwym kontraście do panującego na dworcowym zapleczu zgiełku i brudu, sporo budynków znajduje się przy Lindenhuebeweg, pachnącej lipami dróżce prowadzącej niegdyś na okoliczne pola i wiodącej do osiedla Łomnickiego.

To właśnie na tej alejce wzgórze lipowego wyrasta cały mechanizm kolejowy. Dwie potężne wieże ciśniń, dzięki którym woda napływa do wielkich kranów „żurawi” przy peronach. To tam lokomotywy, sapiąc przeraźliwie, uzupełniają zapas plynu, bez którego nie pojechałyby nawet metra. Tam też, z czerwonej cegły powstaje budynek parowozowni. Niemal na samym skraju tej niegdyś sielskiej dróżki. Teraz huczą tam lokomotywy toczące się wolno i przygotowujące o drżenie ziemię. Tam wjadą na przegląd i na obrotnicę, dzięki której zmieniają kierunek jazdy. I wrócą do codziennych obowiązków wożenia licznych pasażerów.

Jak bardzo to kolejowe „serce” przyda się po roku 1945, Niemcy nie zdają sobie nawet sprawy. Wojska sowieckie, które Jelenią Górę „wyzwalają” bez żadnego wystrzału po drugiej wojnie światowej, wycinają w pień większość słupów podtrzymujących elektryczną trakcję. Wszystko: przewody, żeliwne słupy, elektrowozy i spalinówki zabierają jako wojenne trofea.

Wówczas po latach zastoju z powodu technicznych nowości, jeleniogórska parowozownia wraca do łask przyjmując strudzone i poskładane z różnych części maszyny, które ledwo dowożą, po trwających nawet dwa tygodnie podróży, polskich osadników na Ziemię Odzyskaną. Pasażerowie pierwsze kroki stawiają na peronie wysiadając z bydłych wagonów, którymi przemierzali nieraz nawet tysiąc kilometrów czekając dni i noce na prowizoryczną naprawę zsiekanych wojną torowisk. Nie witają ich perlargonie i wystrojony dyżurny ruchu.

Krakowskie przedmieście

62 lata później z kolejowego centrum dowodzenia pozostaje krajobraz podobny do tych, jakie w dotkniętych wojenną pożogą miejscowościach, miały składy wiozące repatriantów.

To już nie alejka lipowego wzgórze, ale ulica Krakowska. Podobno nazwana tak przez przybyszów z Krakowa, którzy po 1945 roku osiedlili się w pobliskich, kolejowych zabudowaniach.

Po dawnej parowozowni jest tylko fundament. I wspomnienia po latach, kiedy umorusa-

ni sadzą maszyniści i pomocnicy wychodzili po kursach zostawiwszy maszyny. Wtedy często swe kroki kierują najpierw do zakładowej stołówki, lichego baraku o wiecznie tym samym zapachu zupy obficie przyprawionej magii. Wymieszanego z wonią dymu i sadzy ziejących z czarnych, niemal kominiarskich strojów konsumentów, którzy zasiadają przy stolikach i spożywają potężne porcje tej regeneracyjnej zupy z mięsem i wielkimi kromkami chleba.

Dzień w dzień, czy upał, czy mróz, serwują tam kawę zbożową. Latem zimną, zimą – gorącą. W potężnych termosach, z których kolejarze sami sobie nalewają napój do aluminiowych kubków.

Stołówka zniknie przed rozbudową pobliskiego budynku przychodni kolejowej i budową noclegowni dla drużyn konduktorskich. Imponującego budynku, w którym nigdy konduktorzy nie zamieszkali, bo okazało się, że jest ich za mało w stosunku do ilości miejsc. I tak noclegownia stała się hotelem. Ten z powodu fatalnego położenia latami podupadał, aż w końcu – poległ, jak większość kolejowej infrastruktury. Dziś szary i odrapany. Tętniący echem niejeżdżących już pociągów, które odbijało się od jego ścian, tylko przypomina o górnołotnych zamierzeniach planistów, które rzeczywistość – mimo wykonania – unicestwiła. Nikt go nie chce przygarnąć.

Kardynał wołał pomidorówkę

Kiedy 6 września 1981 roku na dziedzińcu kolejowej szkoły zawodowej urzędzonej w trzech parterowych barakach

Turystyczny skład na trasie Jelenia Góra – Karpacz w 2001 roku



na ulicy Krakowskiej uroczyste święcono jest sztandar zakładowej „Solidarności”, z jeleniogórskiego dworca około południa odjeżdża jeszcze pociąg z Paryża do Warszawy Wschodniej. Pachnące zachodem wagony DB i SNCF mijają o kilkadziesiąt metrów tłum związkowców, jeleniogórzan i gości.

Kolejowe odgłosy słyszy kardynał Henryk Gulbinowicz, metropolita wrocławski, który odprawia uroczystą mszę. Później siada w baraku stołówki. Tam, gdzie posilają się strudzeni maszyniści. Danie tym razem jest świąteczne, bo krzysowski kotlet schabowy, ale kardynał zadawała się zupą pomidorową i jajkiem sadzonym na drugie.

Wtedy jest nocny pociąg do Berlina oraz Eisenach. W latach 70-tych przez jakiś czas kursuje ekspres do Warszawy, ale okazuje się niewiele szybszy od i tak niezbyt szybkiego pociągu. Już wtedy niereмонтowane tory spowalniają pociągi i powoli skazują lokalne kolejnictwo na odstawkę na boczny tor.

Coraz rzadziej jeżdżą parowozy, choć – w chwilach energetycznego i paliwowego kryzysu Polski Ludowej – wracają na kilka miesięcy do łask. Ostatnia lokomotywa parowa wyjedzie w trasę w roku 1984. Kiedy, dokładnie nie wiadomo, bo nikt specjalnie tego faktu nie odnotował. Ciągnie pociąg do Zebrzydowej, ostatniej trasie lokalnej, na której parowozy uchowały się najdłużej.

Drezyny nadziei

Karkonoskie Drezyny Ręczne, stowarzyszenie entuzjastów kolei lokalnych, animowane przez Rafała Gesterna i Adrianę Kostkę, w 2006 roku odnowiło część odcinka linii Karpacz – Jelenia Góra. Zorganizowano tam turystyczne przejazdy drezyn ręcznych, co stało się turystycznym hitem minionego sezonu.

Entuzjaści z KDR odnowili także na własny koszt, wówczas jeszcze należący do PKP dworzec kolejowy w Karpaczu, który był w fatalnym stanie. Co dalej z KDR? Nie wiadomo, bo nieruchomości została sprzedana przez kolejarzy prywatnemu inwestorowi, a jego plany na razie pozostają nieznanne.

Misją KDR jest rewitalizacja linii kolejowych 340 i 308 łączących Karpacz, Podgórzyn, Mysłakowice oraz Kowary i Jelenią Górę.

Na bocznicę z kozłem oporowym, bez możliwości odwrótu, trafi też szkoła zawodowa, zlikwidowana na początku lat dziewięćdziesiątych. Po opustoszałych barakach zostają betonowe podmurówki.

Tam, gdzie majestatycznie wjeżdżały lokomotywy, jeżą się kolcami druty. A przefiltrowane przez wybite szyby zdezelowanych okien światło słoneczne tylko ośladza nieco ten krajobraz kłęski.

Powrotu nie będzie

2 kwietnia 2000 roku. Słoneczne, wiosenne popołudnie. Na peron pierwszy wtacza się pociąg: dwa wagony i rumuńska lokomotywa. Na tablicy stacja docelowa: Karpacz. To ostatni wyjazd tego składu do miasta pod Śnieżką. Dla maszynistów w sumie to wszystko jedno, dokąd pojedą. Ale nie ukrywają odrobiny wruszenia, które przecież twardym facetom nie przystoi. Znają każdy podkład tej trasy. – Szkoda – mówią. Po co więc dodawać?

Pociąg jest wystrojony w białoczerwone chorągiewki, ale bynajmniej nie z radosnych powodów, bo likwidację linii „opłakuje” wielu podróżnych, którzy – na ten ostatni rejs z jeleniogórskiego dworca – wybrali się z czystego sentymentu. Zobaczyć migające za oknem wagonu góry, nacieszyć się ciemnością tunelu i zobaczyć blask światła u jego końca.

Na jednym ze stolików brudnego wagonu – butelka po piwie. – Ktoś chyba na pohybel likwidatorom wypił – mówią pasażerowie, którzy nie zobaczą już blasku światła w tunelu na karpackiej trasie. I tylko pozostaje ta muzyka terkotu kół o przerwy między szynami. Niezmiennej od lat melodii, którą wygrywały wszystkie pociągi na zlikwidowanych trasach. Nawet dyżurna ruchu z nutką żalu w głosie zapowiada ostatni odjazd. Że z peronu pierwszego be odjedzie pociąg osobowy do Karpacza, przez Mysłakowice. I już nie wróci.

Jego echo pozostanie. Jak wszystkie pozostałe odgłosy historii. Uwiecznione na elektronicznej matrycy aparatu fotograficznego Agnieszki, naszej fotoreporterki.

Konrad Przedzięk

Zdjęcia: Agnieszka Gierus, Archiwum



Opustoszała poczta kolejowa



Hotel Sudety i zaniedbane wieże ciśniń

Lepiej nie będzie

PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. Oddział Regionalny we Wrocławiu zgłosił w 2006 roku do Regionalnego Programu Operacyjnego (RPO) propozycję modernizacji linii kolejowej Wrocław – Jelenia Góra. – Taka propozycja uwzględniła obecną sytuację linii i potrzebę poprawy stanu wielu obiektów. Niestety propozycja nie została ujęta w RPO – poinformował Mirosław Siemieniec, rzecznik prasowy wrocławskiego oddziału PLK.

JELENIA GÓRA Miejsce kluby sportowe nie potrafią się dogadać

Kibic musi wybierać

W najbliższą środę zagrają u siebie piłkarki ręczne Finepharm i piłkarze IV-ligowych Karkonoszy. Kibice nie obejrzą obu spotkań, bo odbywają się one praktycznie o tej samej porze.

Karkonosze rozpoczynają mecz o godz. 16 na stadionie przy ul. Złotniczej, piłkarki ręczne - w hali tuż obok - o 17. Wtedy na boisku będzie trwała druga połowa meczu piłkarskiego. To już trzeci raz, kiedy spotkania tych drużyn nakładają się. Dlaczego kluby do tej pory nie „zgrały” terminarza? Karkonosze tłumaczą się, że nie mają możliwości przesunięcia spotkań na późniejszą godzinę, bo będzie ciemno. Poza tym, pierwsze otrzymały terminarz. Szefostwo Finepharm z kolei twierdzi, że od zawsze piłkarki grały o godzinie 17 i kibice są przyzwyczajeni do tej godziny. Menager klubu Remigiusz Jeż twierdzi, że jest gotów rozmawiać. Ale do spotkania przedstawiciele obu klubów jak dotąd nie doszli.

Tracą oczywiście sportowcy oraz kibice. Ci drudzy muszą decydować: obejrzeć mecz piłki nożnej czy też ręcznej. Podczas ostatniego spotkania Finepharmu ze Słupią Słupsk hala świeciła pustkami mimo, że wstęp był za darmo. Trybuny wypełniły się dopiero na ostatnie 20 minut spotkania, kiedy bo zakończył się mecz Karkonoszy. Na stadionie także było mniej fanów niż zwykle.

Co będzie, jeśli rozgrywki rozpoczną zespoły koszykówek: Sudety oraz Kolegium Karkonoskie i w weekend będą nie 2, a 3 spotkania? Oby działacze się dogadali i kibice nie musieli - jak teraz - wybierać.

(ROB)

Braz dla weterana

Sukces Mirosława Wieczorkiewicza w mistrzostwach świata zapaśników.

Mirosław Wieczorkiewicz, prezes oraz trener Jeleniogórskiego Centrum Sportów Walki zdobył brązowy medal na Mistrzostwach Świata Weteranów w Zapasach w Stylu Klasycznym. Zawody odbyły się na Węgrzech w Szombathely.

Jeleniogórzanin w pierwszej walce pokonał Irańczyka Khoshtnat B, następnie reprezentanta Rosji Dyukov Yury. W półfinale przegrał z reprezentantem Ukrainy Kyselov Volo. W walce o brąz

pokonał Litwina Stroila Vlada.

Wieczorkiewicz dba nie tylko o swoją formę, prowadzi też zajęcia z młodymi zapaśnikami. W tej chwili przygotowuje turniej „O złoty pas” w zapasach w stylu klasycznym. Zawody odbędą się 22 września w Jeleniej Górze, w ramach Dolnośląskiej Ligi Młodzieńców. To jedno z najbardziej prestiżowych zawodów w regionie.

(tejo)



Fot. Archiwum Organizatora

Wielkie gratulacje dla Mirka Wieczorkiewicza



Jesteśmy z Ciebie dumni.

Rodzina i przyjaciele

JELENIA GÓRA / KARPACZ Niespodziewane zakończenie 64. Tour de Pologne

Do zobaczenia za rok

Tysiące ludzi na trybunach i przy barierkach, wspaniała walka zawodników na trasie i zaskakujące zakończenie - tak przebiegał finał 64. Tour de Pologne.

Przez 2 dni mogliśmy podziwiać kolarzy ze światowej czołówki. A było na co popatrzeć. Już piątkowy etap, z Dzierżoniowa do Jeleniej Góry, dostarczył sporo emocji.

Rywalizacja na trasie była bardzo zacięta a sytuacja zmieniała się jak w kalejdoskopie. Przez długi czas na czele jechała spora grupa zawodników. Kilkakrotnie kolarze podejmowali próby ucieczki z pelotonu, ale bezskutecznie. Na kilometr przed metą do przodu wyjechał Szwajcar Fabian Cancellara - mistrz świata w jeździe indywidualnej na czas. Zawodnik grupy CSC nie utrzymał tempa i kilkaset metrów przed metą został wchłonięty przez peloton. Wygrał Włoch Filippo Pozzato, który wyskoczył przed stawkę na metry przed końcową linią. Dosłownie o centymetry wyprzedził Hiszpana Rojasa Gila z grupy Caisse d'Epargne. Trzeci był Niemiec Marcus Burghardt (T-Mobile).

- Kontrolowaliśmy sytuację. Na górskich podjazdach staraliśmy się zwiększyć tempo, żeby zgubić sprinterów - powiedział na mecie zwycięzca etapu.

To jednak nic w porównaniu z tym, co działo się w sobotę. Od rana na placu Ratuszowym zgromadziły się tysiące miłośników kolarstwa. Większość przyjechała na rowerach, by wziąć udział

Setki Jeleniogórzan na długo przed przyjazdem kolarzy zgromadziły się przy mecie piątkowego etapu



FOT. Dariusz Gudowski

w paradzie. Po nich na starcie stanęli najlepsi. Zawodnicy mieli do pokonania aż 5 ciężkich podjazdów pod Orlinek. Kolarze nie wytrzymał obciążenia i wielu z nich wycofało się z wyścigu na kolejnych podjazdach. Wśród nich był faworyt Polaków, Marek Rutkowski z grupy Action Uniqua. Zawodnik narzekał na grupę żołądkową.

Na kilka kilometrów przed metą na czele wyścigu była czwórka zawodników. Wśród nich jechał Johan van Summeren (Predictor Lotto). On na 3 kilometry przed końcem zdecydował się na atak. Dojechał do mety pierwszy ze sporą przewagą 23 sekund nad drugim Robertem Gesinkiem (Rabobank). To wystarczyło do zwycięstwa w całym wyścigu. Było to pierwsze zwycięstwo 26-letniego Belga w zawodowej karierze.



FOT. Wojciech Oganek

Szczęśliwy Johan van Summeren, który wygrał pierwszy wyścig w zawodowej karierze

Tour de Pologne to nie tylko wyścig. Na ponad godzinę przed metą przy każdym z etapów trwała wielka feta. - Zróbmy falę, na próbę - zachęcał spiker kibiców zgromadzonych w Jeleniej Górze. Przedstawiciele sponsorów rozdawali gadżety, odpowiadając na proste pytania można było otrzymać koszulkę lub inny upominek. Władze miasta zaprzeczają plotkom, że to koniec Tour de Pologne

w Jeleniej Górze. Zapewniają, że w przyszłym roku także będziemy gościć kolarzy.

(ROB)

Wyniki końcowe Klasyfikacja generalna

1. Johan van Summeren (Predictor Lotto)
2. Robert Gesink (Rabobank)
3. Kim Kirchen (T-Mobile)

Najlepszy Polak

29. Bartosz Huzarski (Intel-Action)

JELENIA GÓRA - Moi podopieczni uwierzyli w siebie - mówi trener Karkonoszy Leszek Dulat

Złapali wiatr w plecy

W składzie Pana drużyny nastąpiły spore zmiany. To zapowiedź innego stylu gry?

W meczu o Puchar Polski w Janowicach z Rudawami zrezygnowałem z Macieja Wojtasa, bo bałem się, że „przejadą mu po kościach” koledzy jego byłej drużyny. Kontuzjowany jest Przemysław Wajda, więc zastąpił go, zresztą skutecznie, ofensywny pomocnik Łukasz Kusiak. Dziwią się też kibice, dlaczego nie gra od początku spotkań Łukasz Kowalski. Dzieje się tak, bo ten zawodnik twierdzi, że jest przemęczony zbyt intensywnymi treningami. Ja muszę takie prowadzić, bo IV liga gra często co trzy dni i muszę zespół na to odpowiednio przygotować. Dlatego tym, którzy na razie są przeciążeni, daję odpocząć. Dzięki temu częściej grają od początku zawodnicy z ławki, jak

choćby Krzysztof Smoliński, który zresztą zdobył piękną bramkę w Złotoryi. Widzę konieczność dokonania jeszcze kilku zmian w sposobie gry zespołu, ale to wymaga czasu. Trzeba też uzupełnić skład, ale przecież z braku pieniędzy w klubie nie można mówić o spektakularnych transferach. Tym bardziej, że jest na to trochę za późno.

Czy druga z rzędu wygrana w lidze oznacza, że będzie trzecia - z Polonią Trzebnica w najbliższą środę (19 września)?

Nie jestem wróżbitą, tym bardziej że w tej IV lidze jest sporo zaskakujących wyników. Bierze się to z napiętego terminarza, mecze grane są co 3 dni. Drużyny na tym poziomie nie są do tego przygotowane. Oczywiście,

druga z rzędu wygrana moich podopiecznych podbudowała ich odpowiednio i na pewno uwierzyli w swoje możliwości. Oby tylko nie popadli w samouwielbienie. Być może pozbędą się też tremy w meczach na własnym boisku, bo wcześniej chcieli chyba za bardzo spełnić nadmiernie rozdmuchane oczekiwania kibiców, wśród których znalazły się najważniejsze osoby w mieście. Mam nadzieję, że przestanie ich paraliżować obawa o niekorzystny wynik na własnym boisku. W każdym razie, w najbliższym meczu będziemy walczyć o zwycięstwo.

Dziękuję za rozmowę
Rozmawiał:

Janusz Cwen



- Czwartoligowe drużyny nie są przygotowane, by grać co 3 dni - mówi Leszek Dulat.

Fot. Agnieszka Gienus

LUBLIN Porażka Finepharm zgodnie z planem

Postraszyły mistrza

W meczu 3. kolejki ekstraklasy piłki ręcznej kobiet SPR Lublin pokonał KS Finepharm Carlos Jelenia Góra 34:27 (20:16).

Jeleniogórzanki nie przestraszyły się klasy utytułowanego rywala i w jaskini lwa stawiały mocny opór mistrzyniom Polski. Przez 60 minut gra była bardzo wyrównana. W 7 min. po голу Moniki Odrowskiej KS prowadził nawet 5:4. Potem gospodynie poprawiły skuteczność i osiągnęły kilkubramkową przewagę.

W drugiej odsłonie głównie dzięki golom Marty Gegi jeleniogórzanki doszły gospodynie na dystans dwóch goli (24:22 dla lublinianek). Jeszcze w 50 min. na tablicy wyników widniał wynik 27:24 dla gospodyń i podopiecznych trenera Zdzisława

Wąsa miały realne szanse na wywiezienie z Lublina punktów. W końcówce górę jednak wzięło doświadczenie gospodyń, które ostatecznie wygrały 34:27. Trener jeleniogórzanek Zdzisław Wąs szczególnie chwalił skuteczną w rzutach z drugiej linii Monikę Odrowską, która rozegrała najlepsze spotkanie w tym sezonie. Poza nią na wyróżnienie zasłużyły: Marta Gęga, Monika Maliczkiwicz i Katarzyna Jeż.

SPR Lublin - KS Finepharm Carlos 34:27 (20:16)

KS Finepharm Carlos: Maliczkiwicz, Skompska - Gęga 8, Odrowska 5, Bogusławska 4, Kocela 3, Latyszewska 3, Jeż 2, Dyba 1, Buchcic 1, Kasprzak, Dąbrowska.

(KED)

Pozostałe wyniki 3. kolejki:

Łącznościowiec Szczecin - Piotrkovia Piotrków	15:29
Zagłębie Lubin - Start Elbląg	34:27
Zgoda Ruda Śląska - Politechnika Koszalin	32:27
Ruch Chorzów - Łączpol Gdynia	21:25
Słupia Słupsk - AZS AWFS Gdańsk	
- mecz zakończył się po zamknięciu numeru	

TABELA

1. Zagłębie Lubin	3	6	95:70
2. MKS Piotrcovia	3	6	82:59
3. Safo Lublin	3	6	101:82
4. Łączpol Gdynia	3	4	85:75
5. Zgoda Ruda Śl.	3	4	81:74
6. Finepharm	3	2	88:84
7. AZS AWFS Gdańsk	2	2	58:55
8. Start Elbląg	3	2	82:89
9. Ruch Chorzów	3	2	69:77
10. Politechnika Koszalin	3	0	71:89
11. MKS Słupia Słupsk	2	0	41:63
12. Łącznościowiec	3	0	55:101



Monika Odrowska

JEŻÓW SUDECKI Trzy gole Kowalskiego - Ciepeli

Pogonili Pogoń

Łatwe zwycięstwo odnieśli w 8. kolejce klasy okręgowej piłkarze Lotnika Jeżów Sudecki, gromiąc Pogoń Markocice 4:0 (3:0). Bohaterem spotkania był Mariusz Kowalski - Ciepela, który zdobył trzy gole, a przy czwartym asystował.

Podopieczni trenera Marka Herzberga wystąpili w tym meczu osłabieni brakiem pauzujących za kartki dwóch obrońców Roberta Idziego i Krzysztofa Winiarskiego. Mimo to, gospodarze byli drużyną zdecydowanie lepszą i dominowali od pierwszej do ostatniej minuty gry.

Losy meczu rozstrzygnęły się właściwie w pierwszej połowie, kiedy to gospodarze imponowali skutecznością w ataku i dobrze grali w obronie, kierowanej przez Dariusza Marciniaka. Już w pierwszej akcji meczu lotnicy mogli wyjść na prowadzenie, jednak piłka po strzale Kamila Bojanowskiego z dystansu minimalnie minęła słupek bramki gości.

W 12. minucie było już 1:0 dla gospodarzy. W zamieszaniu podbramkowym na strzał zdecydował się Mateusz Kraiński lecz piłkę przed siebie wybił bramkarz gości, ale na miejscu był M. Kowalski - Ciepela i wepchnął ją do siatki.

W 22 min. Lotnik w podobnych okolicznościach zdobył drugiego



Fragment meczu Lotnik - Pogoń (4:0)

gola. Ponownie z bliska uderzał Kraiński, a piłkę sparowaną przez bramkarza z Markocice niemal z linii bramkowej dobił popularny „Maniek”. Kilkadziesiąt sekund później było już 3:0 dla gospodarzy, lecz tym razem obaj gracze zamienili się rolami: ze skrzydła podawał Kowalski - Ciepela, a akcję zakończył Kraiński.

W drugiej połowie lotnicy kontrolowali przebieg wydarzeń na boisku, broniąc korzystnego wyniku i wyprowadzając groźne akcje. W 53 min. w przeciagu kilkunastu sekund „Maniek” dwukrotnie stanął przed szansą zdobycia kolejnego gola. W pierwszym przypadku piłkę po jego

strzale głową po dograniu z rzutu rożnego wybił z bramki obrońca, a w drugim udaną interwencją popisał się bramkarz Pogoni Markocice. W 70 min. najlepszą sytuacją dla gości miał Michał Bregin jednak z rzutu wolnego z 17 m, trafił piłką w zewnętrzną część słupka. W 80 min. dynamicznym rajdem prawym skrzydłem popisał się Kazimierz Hamowski, dograł dokładnie na głowę znajdującego się kilka metrów przed bramką gości Kowalskiego - Ciepeli a ten po raz trzeci wpisał się na listę strzelców. W końcówce na boisku nie działo się już nic ciekawego i mecz zakończył się pewną wygraną Lotnika 4:0.

Lotnik Jeżów Sudecki - Pogoń Markocice 4:0 (3:0)

Bramki: Kowalski - Ciepela 12, 22, 80 min., Kraiński 23 min.

Lotnik: Raus (Szaciłło 46 min.) - Marciniak, Turczyk, Zwierzyński, Gołąb, Kraiński (Kondraciuk 72 min), Kowiel, Grabski, Bojanowski (Zieliński 67 min.), Hamowski, Kowalski - Ciepela (Zawadzki 82 min.).

(KED)

Wyniki sobotnich meczów

Olimpia Kamienna Góra - Piast Bolków	4:0
Granica Bogatnia - Twardy Świątoszów	2:3
Piast Zawidów - Łużyce Lubań	2:1

ZŁOTORYJA Biało-niebiescy lepsi od Górnika Złotoryja

Główka pracuje

Pierwsze wyjazdowe zwycięstwo odnieśli piłkarze Karkonoszy Jelenia Góra pokonując w meczu 8. kolejki IV ligi Górnika Złotoryja 3:2 (0:0).

Mecz rozpoczął się z kilkuminutowym opóźnieniem, gdyż jeleniogórzanie po drodze mieli awarię samochodu. Kłopoty z dojazdem nie wyprowadziły jednak z równowagi podopiecznych trenera Leszka Dulata, którzy w pierwszej połowie byli stroną przeważającą. Stworzyli cztery dogodnie okazje do zdobycia prowadzenia, ale ich nie wykorzystali: Marek Wawrzyniak, Krzysztof Józefiak, Łukasz Kowalski i Łukasz Kusiak. Gospodarze na dobrą sprawę w tym okresie ani razu nie zagrozili bramce Karkonoszy strzeżonej przez Michała Dubiela.

Worek z bramkami otworzył się w drugiej połowie i co ciekawie

jeleniogórzanie wszystkie trzy gole, które dały im wygraną, zdobyli po strzałach głową. Już w 47 min. pierwszego gola dla gości po centrze z rzutu rożnego zdobył Marek Wawrzyniak. Odpowiedź gospodarzy była błyskawiczna, gdyż już dwie minuty później po kontrataku wyrównującą bramkę zdobył Artur Baliński. Ten sam gracz po kolejnej kontrze w 56 min. wyprowadził zespół na prowadzenie. Taki obrót wydarzeń nie załamał zawodników Karkonoszy. Do wyrównania doprowadził Leszek Kurzelewski w 67 min., po dograniu futbolówki z rzutu wolnego przez Krzysztofa Józefiaka. Wcześniej sędzia zawodów nie

podyktował ewidentnego rzutu karnego za faul na Łukaszu Kowalskim. Zwycięskiego gola dla biało-niebieskich zdobył w 72 min., po błędzie bramkarza, Krzysztof Smoliński. W końcówce gospodarze przeważali jednak Karkonosze mądrze się bronili i dowiozły do końca cenne zwycięstwo.

Górnika Złotoryja - Karkonosze Jelenia Góra 2:3 (0:0)

Bramki: Wawrzyniak 47 min., Kurzelewski 67 min., Smoliński 72 min. oraz Baliński 47 i 56 min.

Karkonosze: Dubiel - Wawrzyniak, Smoliński, Bijan (Zagrodnik 70 min.), Kusiak (Kotarba 75 min.), Kurzelewski, Wojtas (Wichowski 85 min.), Siatrak, Kowalski (Durlak 87 min.), Kuźniewski, Józefiak.

(KED)

Tabela IV ligi

1. Polonia/Sparta Świdnica	8	24	19:4
2. BKS Bobrzanie Bolestawiec	9	22	16:4
3. Wulkan Wrocław	8	18	15:8
4. MKS Olawa	8	17	17:6
5. Motobi Kąty Wrocławskie	9	16	12:7
6. Śląsk II Wrocław	8	15	15:10
7. Pogoń Oleśnica	8	15	14:11
8. Górnik Polkowice	9	13	27:7
9. GKS Kobierzyce	9	13	17:14
10. Polonia Trzebnica	9	13	13:13
11. Górnik Złotoryja	9	13	9:12
12. Lechia Dzierżoniów	8	11	6:7
13. Prochowiczanka	8	10	14:15
14. Karkonosze Jelenia Góra	8	8	6:10
15. Górnik/Zagłębie Wałbrzych	9	7	10:18
16. Orła Wąsosz	8	7	6:16
17. Miedź II Legnica	9	4	6:20
18. AKS Strzegom	9	2	5:20
19. Nysa Zgorzelec	9	0	3:28

Pozostałe wyniki

BKS Bobrzanie Bolestawiec - Lechia Dzierżoniów	1:0
Górnika Polkowice - Pogoń Oleśnica	0:2
GKS Kobierzyce - Prochowiczanka Prochowice	3:1
Polonia Trzebnica - AKS Strzegom	4:1
Polonia/Sparta Świdnica - Górnik/Zagłębie Wałbrzych	2:1
Wulkan Wrocław - Motobi Kąty Wrocławskie	3:0
Śląsk II Wrocław - Miedź II Legnica	2:0
Orla Wąsosz - Nysa Zgorzelec	1:0
Pauza: MKS Olawa	

JELENIA GÓRA Nie mają ani składu, ani pieniędzy

Wygrały w siódmkę

W skromnym siedmioosobowym składzie zagrały w turnieju w Brzegu zawodniczki AZS Kolegium Karkonoskie Jelenia Góra. I wygrały!

W barwach AZS - u obok trenujących od kilkunastu dni Doroty Arodz, Natalii Małaszewskiej, Agnieszki Balsam, Joanny Dłutowskiej i Agnieszki Kret wystąpiły także Dorota Wójcik, która po powrocie z Niemiec zdecydowała się podpisać kontrakt z AZS - em, oraz nowa twarz - wychowanka Osy Zgorzelec Beata Andrzejczak. Jeleniogórzanki wygrały z MTK Pabianice 56:51 i Cukierkami Brzeg 65:61 oraz uległy I ligowemu Kadusowi Bydgoszcz 45:52. lecz mimo to triumfowały w całej imprezie.

Na miesiąc przed startem rozgrywek sytuacja klubu jest nie do pozazdroszczenia. Klub nie doszedł do porozumienia z biznesmenem z Wielkopolski, który był wymieniany jako potencjalny sponsor. Niespodziany mecenas zachował się przy tym wyjątkowo niepoważnie, gdyż na jego

prośbę czterokrotnie przekładano termin podpisania umowy, a i tak ostatecznie do spotkania nie doszło. W tej sytuacji głównym sponsorem klubu - przynajmniej na początku sezonu - będzie miasto.

- Prowadzimy wstępne rozmowy z kilkoma bankami i firmami, które mogłyby być naszymi sponsorami - mówi Arkadiusz Rzepka, wiceprezes AZS KK.

W zespole jest osiem zawodniczek, poza wymienionymi wcześniej jest też lecząca kontuzję kolana Magdalena Gawrońska. Zarząd klubu złożył ofertę zawodniczek z Czech, mającej za sobą występy w tamtejszej ekstraklasie, która podobnie jak kiedyś Katarzyna Dulnik trenowałaby u siebie, dołączając do drużyny na dzień przed meczem.

(KED)

REGION Wydarzenia i kultura

BĘDZIE SIĘ DZIAŁO**KINO****Marysienka**

Inland Empire
17 - 20 IX, godz. 17
dramat, prod. USA, Polska, Francja
2006, od 15 lat

Mój najlepszy przyjaciel

17 - 20 IX, godz. 20
komedia, prod. Francja 2006,
od 15 lat

Lot

Next
17 - 20 IX, godz. 16, 20.15
science fiction, prod. USA 2007,
od 12 lat

Słaby punkt

17 - 20 IX, godz. 18
thriller, prod. USA 2007, od 15 lat

Grand Transformers

17 - 20 IX, godz. 15, 17.30, 20
science - fiction, przygodowy, prod.
USA 2007, od 12 lat

IMPREZY, WYDARZENIA**Szuka szczęścia**

do 20 IX, galeria „Mufion” - MDK
Mufion
Wystawa sztuki nieprofesjonalnej
Jadwigi Hamryszak i Marii Piechowiak
pn. „Sztuka szczęścia”.

Włókna Motylskiego

17 IX, godz. 16, galeria „Promocje”
- ODK
Otwarcie wystawy „Tkanina” Janusza
Motylskiego, organizowanej w ramach
34. Międzynarodowego Sympozjum
Sztuki Włókna 2007.

Zagrają talenty

17 IX, godz. 16, Teatr Zdrojowy
W ramach cyklu „Duże Koncerty
Młodych Artystów” - prezentacja
utalentowanych solistów oraz ze-
spółów instrumentalnych i orkiestry
szkolnej.

Zdrój na widokówkach

18 IX, godz. 16, Muzeum Karkonoskie
Otwarcie wystawy „Warmbrunn i oko-
lice jego - uroki ciepłego źródła”.
Będą karty pocztowe, fotografie,
rzemiosło. Wystawa potrwa do 30
listopada.

Szczęście w DKF

18 IX, godz. 18, sala widowiskowa
przy ul. Bankowej 28/30, bilet: 9 zł,
karnet - 28 zł
W DKF „KLAPS” projekcja filmu
„Szczęście” - komediodramat w reż.
Bohdana Ślomy (Czechy).

Książki za pół darmo

19-21 IX, godz. 10-16, przed budyn-
kiem Plac Piastowski 32
Kiermasz „Książka za grosik”, zorga-
nizowany przez Grodzką Bibliotekę
Publiczną.

Galeria dla dzieci

19 IX, godz. 17, MDK Mufion
Uroczyste otwarcie Małej Galerii
Dziecięcej przy sali widowiskowej,
rozstrzygnięcie konkursu na nazwę i
logo galerii.

Sztuka Bilewicza

20 IX, godz. 12 i 17, BWA
Prelekcje Huberta Bilewicza w ra-
mach obchodów Roku Stanisława
Wyspiańskiego pn. „Co kto w swoich
widzi snach... Duchy i widziadła Wy-
spiańskiego” (godz. 12), oraz „A to
Polska właśnie... Wyspiański, sztuka
stosowana i początki polskiego diza-
nu” (godz. 17).

Podróż do jaskiń

20 IX, godz. 19, Muzeum Przyrodnicze
Prelekcja ilustrowana przezroczami
„Jaskinie Gór Bukowych (Węgry)”,
autorstwa Mariana Bochynka.

Śladami Hauptmanna

21 IX, godz. 17, Dom Gerharta Hau-
ptmanna
Prezentacja książki Antje Johanning
i Wolfganga de Bruyna „Przewodnik
literacki po muzeach Gerharta Hau-
ptmanna”.

Fotografie Pichlaka

21 IX, godz. 18, galeria Mufion
Otwarcie wystawy fotografii Kazimierza
Pichlaka „SIKKIM - GDZIE TO JEST?”.

Przegląd zespołów wokalnych

22 IX, godz. 15, przed budynkiem ODK
I Integracyjny Przegląd Zespołów
Wokalnych i Ludowych. Zagrają m.in.:
„AGAT”, „Sybiraczki”, „Jeleniogórzanie”,
„Karkonosze”, „Kowarskie Wrzosey”,
„Rozmaryn” i „Podolanie”.

Zbiegną ze Śnieżki

22 IX, godz. 13, Śnieżka
Marszobieg „Lawina” dla wszystkich
chętnych. Uczestnicy zbiegną lub
schodzą ze Śnieżki do schroniska Sa-
motnia. Pierwszych 200 uczestników
otrzyma pamiątkowe koszulki.

Śladem zdobywców

23 IX, godz. 12, skwer przy Urzędzie
Miasta w Karpaczu
Uroczyste odsłonięcie śladów „Zdobyw-
ców gór”. Uchonorowane zostaną osoby
związane z turystyką górską.

JELEŃ GÓRA Rusza giełda minerałów**W błysku agatów**

**Kamienie szlachetne, mi-
nerały z całego świata bę-
dzie można podziwiać pod-
czas giełdy, która odbędzie
się w najbliższy weekend w
Muzeum Przyrodniczym w
Jeleniej Górze.**

Furorę robią zwłaszcza ame-
tysty i agaty. Mówi się, że są to
małe kamienie, jednak na giełdzie
można zobaczyć na przykład
ametysty brazylijskie, o przekroju
powyżej 30 centymetrów.

XXXI giełda minerałów, skał i
skamieniałości to jedna z najwięk-
szych tego typu imprez w regionie
jeleniogóskim. Przyjedzie na nią
kilkudziesięciu wystawców z
Polski, Czech czy Niemiec. Będzie
okazją do rozmów, wymiany
doświadczeń oraz zapoznania się
ze swoimi zbiorami. Oczywiście,
będzie można też kupić wybrane

okazy. Giełda cieszy się sporym
zainteresowaniem wśród pań,
które chętnie oglądają naszyjni-
ki, pierścionki i inne wyroby z
kamieni.

Giełda odbędzie się w sobotę
i w niedzielę na tarasie przed
muzeum przyrodniczym. Wstęp
jedyń nieodpłatny.

(ROB)**Borowiki
i sromotniki**

Muzeum Przyrodnicze zaprasza w ponie-
dzialek (godz. 10 - 17) na coroczną wy-
stawę świeżych grzybów. Zgromadzone
niemal wszystkie występujące w lasach
owocniki. Będzie można porównać kanię
gąskę z muchomorem sromotnikowych,
a także dowiedzieć się czy zbierać
olszówki.

**JELEŃ GÓRA** Poskaczą przez przeszkody**Na koń po puchar**

**W najbliższą sobotę odbę-
dą się zawody w skokach
przez przeszkody. Uczest-
nicy powalczą o prezyden-
ckie trofeum.**

Lotnisko Aeroklubu Jeleniogór-
skiego będzie areną VI Regionalnych
Zawodów Jeździeckich o Puchar
Prezydenta Jeleniej Góry (sobota,
22 września).

W otwartych dla publiczności
zmaganiach wezmą udział jeźdźcy,
którzy na swoich wierzchowcach
będą musieli sprostać kilku konku-
rencjom w pięciu konkursach.

Oprócz popisów na parcourse, do-
datkowymi atrakcjami będą pokazy
powożenia, wołyżerki oraz wybory
„Miss kapelusza”.

Imprezę organizują Klub Jeź-
dziecki „Bonanza” z Jędrzychowic,
Aeroklub Jeleniogórski oraz Stajnia
Sportowa Łomnica. Początek zawo-
dów: godzina 9.

(tejo)

Jeźdźców zobaczymy już
w najbliższą sobotę

WAŻNE TELEFONY**ALARMOWE**

Policja	997
Straż Pożarna	998
Pogotowie Ratunkowe	999
GOPR	985
Pogotowie Energetyczne	991
Pogotowie Gazowe	992
Pogotowie Ciepłownicze	993
Pogotowie Wodociągowe	994
Numer alarmowy ogólny	112
POLICJA	
Komenda Miejska	75 20 700
Komisariat ul. Amii Krajowej	75 20 150
Komisariat pl. Piastowski	75 20 464
Straż Miejska	75 25 162

SŁUŻBA ZDROWIA

Narodowy Fundusz Zdrowia	64 58 709
Szpital Wojewódzki	75 37 100
Izba przyjęć	75 37 118
Pogotowie Ratunkowe	75 23 636

URZĘDY

Urząd Miasta pl. Ratuszowy	75 46 101
Ul. Sudecka	75 46 200
Powiatowy Urząd Pracy	64 73 160
Urząd Skarbowy	63 73 500
Urząd Celny	75 53 043
Rzecznik praw konsumenta	75 46 110
Centrum Informacji Turystycznej	76 76 935
Sąd Okręgowy	64 15 100

Prokuratura Rejonowa	64 28 400
Prokuratura Okręgowa	64 28 400
Poczta Główna	75 243 90
Sanepid	75 24 906
Konserwator Zabytków	75 26 865
ZUS	64 68 400

KULTURA

Teatr Jeleniogórski	64 28 100
Filharmonia Dolnośląska	75 38 160
Jeleniogórskie Centrum Kultury	64 238 81
ODK Zabobrze	75 41 090
MDK	62 24 460
MDK „Mufion”	75 53 626

AP
szkoły policealne
licea dla dorosłych
kursy

Jelenia Góra,
ul. Konopnickiej 19, p. I
tel. (075) 754 12 80, 754 12 81,
fax 752 56 28
www.apjelenka.pl

informatyka, grafika, rysunek
Ludwisława, logopedyka,
biologia i fizyka, chemia,
matematyka i multimedia,
fotografia, psychologia
i sociologia, kultura i sztuka,
i język angielski, elektronika,
mechanika, budowlana,
architektura, projektowanie
i rysunek, budowlana,
fizyka, taniec, francuski
i ekonomia, fizjoterapia
i opieka, gastronomia,
kuchnia, dietetyka, logistyka,
sprzedaż, rolnictwo
i wiele innych ...

Przez 100 lat historii i specjalności

LO 1 rok gratis*
kurs języka ang.
dla każdego gratis
czymś z 1 semestr*

Wszystkie szkoły publiczne*
zakładające do 2005 i 2006
stypendia dla najlepszych
uczniów przewidziane
przez ustawę o oświadczeniu
lokalnego w celu
opieki nad
uczniemi do szkół
i na konkursy, internet,
bazy - gratis

**NAJLEPSI
POJADA
NA MALTE**

z tym ogłoszeniem
do 22.09.2007
BEZ WPISOWEGO

... Twoja skuteczna reklama...

**AGENCJA PROMOCJI I REKLAMY
CITY MEDIA**

WILKOWY - REKLAMA WIELOFORMATOWA - KASETONY - DRUK PIAKATOW
JELENIA GÓRA, PL. KS. KARD. WYSZYŃSKIEGO 29 OF, TEL.FAX 0 75 76 76 661

DIVICOM

Technologia dla Twojej działalności gospodarczej

Wieloletnie doświadczenie w branży
2000-2007 w branży IT/ITC w Jeleniej Górze

Usługi:

- projektowanie i instalacja sieci LAN
- instalacja i konfiguracja serwerów i sieci
- instalacja i konfiguracja drukarek
- instalacja i konfiguracja systemów alarmowych i kamer
- instalacja i konfiguracja systemów monitoringu i sterowania
- instalacja i konfiguracja systemów bezpieczeństwa
- instalacja i konfiguracja systemów zarządzania
- instalacja i konfiguracja systemów zarządzania

Nasza siedziba: ul. Al. Jana Pawła II 49, 58-506 Jelenia Góra
www.divicom.pl

Pracujemy z najlepszymi dostawcami sprzętu komputerowego i oprogramowania
Wszystkie usługi realizujemy w terminie i zgodnie z umową
Zapraszamy do współpracy i konsultacji
Kontakt: 075 754 12 80, 075 754 12 81, 075 752 56 28
www.divicom.pl

CO SINUS

Darmowe

**Licea i szkoły
policealne dla dorosłych**

**Mamy uprawnienia
szkoły publicznej
Wydajemy zaświadczenia
do ZUS i WKU**

Jelenia Góra, ul. Konopnickiej 23
tel. 075 7525645
www.cosinus.pl, jeleniagora@cosinus.pl

JETfloat
www.jetfloat.pl

REKREACJA
PRZYSTANIE
PLATFORMY
POMOSTY

Jelenia Góra
pl. Wyszyńskiego 29 of
0 75 76 76 661

PRZYSTAŃ

www.przystan-agro.com.pl

KARCZMA ZA MIEDZĄ
since 1991 - ul. Starowa 9, Międlówice
REZERWACJE: 075 76 76 661, 0 602 824 588

PALIWA-HURT-DETAL-Station AUTO-GAZ

Wysoko kaloryczne produkty opalowe w workach:
węgiel orzech, węgiel groszek, węgiel eko groszek, brykiet, drewno dąb

Paliwa płynne:
olej napędowy, olej opałowy, auto gaz, oleje, akcesoria samochodowe

Zamówienia przyjmujemy również telefonicznie
z DOSTAWĄ DO KLIENTA
ul. Al. Jana Pawła II 49 58-506 Jelenia Góra
tel.kom. 601918486 - Artur Wior

**LOKALE
W CENTRUM
JELENIEJ GÓRY**

0 POW. 60, 80, 100 m2.
**KORZYSTNA
CENA**

0 75 76 76 661
LUB 0 502 588 006

Jelonka

*Nie
zapomnij
dać ogłoszenia*

Połącz, by płacić mniej!

Przyjdź do Placówki Dobry Kredyt
i zapytaj o szczegóły uzyskania kredytu
bez zbędnych formalności.

Kredyt gotówkowy

- nawet do 60 000 zł netto,
- na okres do 72 miesięcy,
- także bez zaświadczeń o zarobkach,
- już od dochodu 470 zł netto,
- z możliwością ubezpieczenia.

Kredyt konsolidacyjny **NOWOŚĆ**

Teraz nawet do 90 000 zł netto!

- jedna niższa rata, która łączy w sobie inne Twoje raty,
- z dodatkową gotówką nawet do 60 000 zł netto,
- już od dochodu 600 zł netto.

Możliwość otrzymania do kredytu
bezpłatnie karty kredytowej VISA.
Czekamy na Ciebie!

Dobry Kredyt 58-500 Jelenia Góra, ul. 1 Maja 47
Tel. (075) 752 40 54

Kredyty
GE Money Bank

DobryKredyt
OTWARTE CENTRUM KREDYTOWE

JOB & TRADE
INTERNATIONAL COMPANY Sp. z o.o.

Job & Trade Intenational Company Sp. z o.o.
ul Bankowa 36 58-500 Jelenia Góra
tel. 075 75 227 09 fax 075 75 212 88

EUROPEJSCY PRACODAWCY CZEKAJĄ NA CIEBIE!!!

SZUKASZ PRACY?

- tylko u nas wiele atrakcyjnych ofert pracy
- doradzimy jak założyć firmę, jak sporządzić umowę i jak legalnie podjąć pracę za granicą!!
- złóż swoje cv już dziś
- nie pobieramy żadnych opłat za pośrednictwo!!!

job.trade@vp.pl tel. kom. 0 608 553 783

FU "WIK"
od 2001 roku

**TUSZE
TONERY**

**REGENERACJA
SERWIS DRUKAREK**

ul. Mostowa 9 ul. Sobieszowska 8
tel. 075 75 251 79 - tel. 075 75 234 26
e-mail: wik.kubus@interia.pl - www.wik.go.pl

**Miraż
Salon
'KALEJDOSKOP'**

Kosmetyka dłoni i stóp w skład której wchodzi:

- paznokcie białe i szklane (na typie mlecznym, szklonym lub french),
- zdobienie paznokci lakierami i zdobieniami (dłuby szarymi itp.),
- zabieg parafinowy SPA na dłonie i stopy
- pedicure i manicure,
- zdobienie paznokci akrylowymi,
- komputerowe zdobienie paznokci (japan 3000 wzorów/ NOWOŚĆ!!)

Tel. 0 608 514 870
Email: patrycja.jaron@wp.pl
ul. Wolności 7 (wejście od strony ul. Piłsudskiego) w Jeleniej Górze

Rollmasaż Specjalne na
100% naturalne

P R A C A**Zostań handlowcem Jelonki.com - ogłoszenie****Poszukujemy kandydata na stanowisko przedstawiciela handlowego.**

Od naszych przyszłych pracowników oczekujemy:

- wykształcenia wyższego lub średniego ekonomicznego
- miejsca zamieszkania – Jelenia Góra lub okolice
- ważnego prawa jazdy
- mile widziany samochód
- umiejętności obsługi komputera
- silnej motywacji własnych osiągnięć i komunikatywności
- dobrej organizacji czasu pracy

Do głównych zadań i obowiązków wybranego kandydata należeć będzie między innymi:

- promocja tygodnika i portalu Jelonka.com na lokalnym rynku
- realizacja planu sprzedaży

Oferujemy

- pracę w dynamicznym zespole
- możliwości rozwoju zawodowego

Oferty proszę wysyłać na adres e-mail: marketing@jelonka.com Skontaktujemy się z wybranymi kandydatami.

W CV prosimy o zamieszczenie klauzuli: "Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29.08.1997 r Dz. U. Nr 133, poz. 883)."

OGŁOSZENIA**ELEKTRONIKA
Kupię**

■ Monitor - lod lub zwykły z płaskim kineskopem w przystępnej cenie - Tel. 0 790 215 333

■ Tuner Pioniera lub Philipsa 3010-6010 z oprogramowaniem na Cyfrę+. Kontakt na e-mail: waldek35j.g@wp.pl. Jelenia Góra - Cieplice

■ Nokii N-gage w dobrym stanie lub uszkodzona propozycje proszę kierować po nr gg 9687092

■ komputer z procesorem Athlon, bez monitora, sprawny, w dobrym stanie, w cenie do 200zł - Tel. 0 889 002 517 email: dvd10@poczta.onet.pl

■ Płytę główną do TOSHIBA model 4070. Tel. 0 887 336 650

**ELEKTRONIKA
Sprzedam**

■ Monitor płaski, japoński - Hitachi 200pln. Możliwa zamiana - Tel. 0 667 329 539

■ Monitor CTX VL 700 17" sprzedam sprawny w bardzo dobrym stanie atrakcyjna cena - Tel. 075 641 60 98

■ Nokia 6030 stan idealny - srebrna, bez simlocka - 120 zł - Tel. 0 790 215 333

■ Radio samochodowe - nie uszkodzone - ładny wygląd - z pilotem - pudełko - posiada wejście na kartę pamięci i usb cena 300 zł do niewielkiej negocjacji - Tel. 0 783 572 254

■ Lampę Nikon SB-800 (najwyższy model) na rocznej gwarancji. Cena 1200 zł. - Tel. 0 508 082 888 lub jack011@wp.pl

■ Aparat cyfrowy (lustrzanka) Nikon D 70 + obiektyw Nikon DX 18 - 70 + filtr UV Super HMC HOYA + karta CF 1 GB . Aparat niewiele używany w bardzo dobrym stanie - całość 2000 zł. - Tel. 0 508 082 888 lub jack011@wp.pl

**MOTORYZACJA
Kupię**

■ Auto w przyzwoitym stanie do 2200zł proszę składać propozycje na lot702@wp.pl

■ Fiata Cinquecento - 700 lub 900 w dobrym stanie do ok. 2000 tys. zł 0048 691 586 743

■ Seata Ibizę, rok prod.94, silnik 1300 ccm, benzyna, zarejestrowany w kraju. 3-drzwiowy - Tel. 0 605 551 231

**MOTORYZACJA
Sprzedam**

■ Fiata 1500, gaz, 1989r. - Poloneza zarejestrowany 1982r. , gaz - lub na części - Tel. 0 698 275 441 - Zamkowa 9

■ Felgi stalowe 4 x 108mm do Forda - 2szt. - 20 zł. - Tel. 0 608 034 794

■ Audi 80 b3 90 - komputer do wtrysku wielopunktowego ke-jetronic, 1.8 benzyna- 250 zł. Tel. 0 608 034 794

■ Części do Forda Escorta 89 rok oraz zderzak tył niebieski do Bmw e-36 Tel. 0 515 206 283

■ Komputer do Audi 80 1.8 benz. 90 . z wtryskiem wielopunktowym ke-jetronic- 150zł. Tel. 0 608 034 794

■ Fiata 126p BIS, w częściach

i na części. Tanio. Tel. 0 602 439 924

■ Omega 94rok 2.5 ben.w naprawdę b.dobrym stanie z Holandii - mam ją 2lata - teraz mam auto służbowe i mogę sprzedać cena 6600 do malej negocjacji i opłaty Tel. 0 508 083 158 Jelenia Góra

■ Skuter akumulatorowy dla osoby niepełnosprawnej. Sprowadzony z Holandii. Rok produkcji 2000. Regulowany fotel. Komplet kluczy + ładowarka. Cena 8000 tys. do negocjacji - Tel. 0 605 037 147

■ Vectra 1.7 TDi 92r 5l/100km stan techniczny b. dobry z mocnym, bezawaryjnym i ekonomicznym silnikiem japońskim ISUZU 82km, bezprobl., odpala w temp. poniżej - 20 stopni - Tel. 0 605 060 748

■ Felgi stalowe do Opla 13" - Tel. 0 603 265 722

■ Silnik od ciągnika URSUS C-360 po remoncie kapitalnym (drugi slifi) stan bardzo dobry - Tel. 075 7894327

■ Skuter - Złota Gilera 1997r., V max 95km/h, Zarejestrowana, 2 nowe opony, dwuosobowa, serwisowana w Maciejowej, nawiew na nogi + kask, cena 2500zł. do negocjacji - Tel. 0 509 907 119

■ Resory do Lublina kpl. do regeneracji 200 zł kpl. - Tel. 0 695 174 052

■ Citroena BX felgi 14" piasty tylne z łożyskami i tarczami hamulcowymi, lusterko boczne lewe, lampa kierunkowskazu prawa, klamki wewnętrzne. Tel. 0 781 244 029

SZKOŁA SŁUŻB OCHRONY „KOBRA”

w Jeleniej Górze i Zgorzelcu prowadzi nabór do Policjalnej Szkoły kształcącej w zawodzie TECHNIK OCHRONY FIZYCZNEJ OSÓB I MIENIA Rozpoczęcie nauki WRZESIEŃ 2007 r. Przyjęcia bez wpisowego, najniższe czesne Szkoła organizuje również kursy:

- Licencji I i II stopnia pracownika ochrony fizycznej osób i mienia
- Zabezpieczenia imprez masowych

Informacje i zapisy:

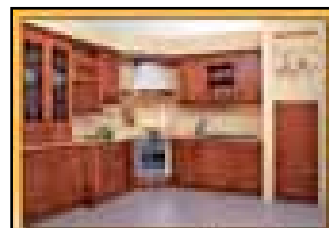
Jelenia Góra ul. Nowowiejska 43 (teren KMP) tel./fax. 075 75 268 39
Zgorzelec ul. Francuska 6 tel./fax. 075 77 52 393 wew. 238

Szkoła posiada uprawnienia szkoły publicznej www.szkolakobra.webpark.pl**AUTO KOMIS**

Auto Komis Alfa

ul. Wincentego Pola 15 Jelenia Góra
tel. 075 64 14 051SKUP, SPRZEDAŻ, KREDYTY BEZ ZAŚWIADCZEŃ
I BEZ WPLATY, SPROWADZANIE Z UNII**Nowo otwarty
Gabinet Kosmetyczny
SIEDEM**ul. Poznańska 24
58-500 Jelenia Góra
(pod arkadami
w pobliżu PKS)Zapraszamy:
pn. - pt. 10 - 18
sob. 9 - 14
tel. 601 319 166**MIESZKANIA****NOWE
WŁASNOŚCIOWE
NA SPRZEDAŻ****CIEPLICE/STANISZÓW
od 70 do 322 m²**

Osiedle „SŁONECZNA DOLINA”

od
3.030
+ VAT/m²Biuro sprzedaży: ul. Wolności 150, Jelenia Góra, czynne pon. - pt. 7.30 - 15.00
tel. 075 648 87 10, 075 647 77 26 www.slonecznadolina.com.pl**Salon Mebli
Kuchennych**ul. Poznańska 24
(075) 76 46 289www.kuchnie.jgora.pl

■ Citroena Xsare, wersja Mille-sime, silnik 1.8i benzyna, przebieg 72 tys. km, czerwony, 4 poduszki, wspomaganie, klimatyzacja, ABS, el. szyby, I właściciel w kraju, stan idealny. Cena: 14500zł, Tel. 0 695 434 956, Stara Kamienica

■ Citroena ZX - czerwony - rok prod. 1992 - 1,9 Diesel - ekonomiczny 5,5L/100km alufelgi - kpl. opon zimowych; po wymianie oleju i rozrządu - szyberdach. Cena 3000. Tel. - 0 693 137 336

2,0 stan idealny, cena 11,500 do negocjacji - Tel. 0 781 835 265

■ VW Sharana 2.0 benzyna GL rok 96 pełne wyposażenie, zadbane, bordowy metalik, hak, fotele obrotowe, zarejestrowany - cena do negocjacji - Tel. 0 509 908 954

■ Peugeot 205 Xr 1990r. pojemność 1.1, czarny 3 drzwiowy, elektryczne szyby, szyberdach - cena 700 zł Tel. 0 501 087 092

■ Budę z Escorta bez maski przedniej. Cena 250zł do malej negocjacji - Tel. 0

■ Niedrogi mieszkanie w Kowarach, raczej nie przy ulicy 1-go Maja, dwu lub 3 pokojowe, najchętniej do 100.000,-. Mieszkanie do zamieszkania, ewentualnie do małego remontu. Tel. 0 663 232 325

**NIERUCHOMOŚCI
Sprzedam**

■ Pół domu I piętro, pow. użytkowa 104m2, ogrzewanie gazowe nowe po remoncie, działka 1650

■ Działka z wydanymi warunkami zabudowy ul. Armii Czerwonej Szklarska Poręba. 2 ha z opcją podziału. Cena za m2 80zł - Tel. 0 508 240 827

■ Mieszkanie w Szklarskiej Porębie: dwa pokoje, kuchnia, łazienka z toaletą o pow. 59 m2 z pięknymi widokami. Ostatnia cena po niższej 3000 zł. - Tel. 0 508 240 826

■ Garaż na osiedlu Barlickiego w Cieplicach. Wzmocnione drzwi (5 zamków), odmalowany, kanał, prąd,

pow. 160 m2, działka 990 m2. Cena 490 tys. Tel. 0 512 033 495

■ Budynek przedwojenny pow. 500 m2, posadowiony na działce - 0,5 ha. przy trasie wylotowej na Wrocławia. Atrakcyjna cena, tylko 550 tys. do negocjacji - Tel. 0 507 932 248

■ 3 pokoje 64 m z balkonem na 6 piętrze. Mieszkanie rozkładowe łazienka, wc, kuchnia i 1 pokój po remoncie. 2 pokoje do odświe-

w Cieplicach Lokalizacja okolice Korony - Cena 95 000 do negocjacji Tel. 0 603 788 610

■ Trzecie piętro w Kamienicy do kapitalnego remontu. Dwa pokoje kuchnia łazienka 45m. Ogrzewanie piecowe. Cena 100 000 - Tel. 603 788 610

■ Mieszkanie w segmencie szeregowki, I piętro, bezczynszowe, częściowo umeblowane, bez pośredników - Tel. 0 509 326 914

■ Mieszkanie w gminie Podgórzyn

GE Money Bank

NIE MA TAKIEJ OFERTY NA RYNKU!

Teraz wielka promocja zwrot 5% odsetek

- proste szybkie procedury
- kredyty gotówkowe do 60 000 (do 6 000 bez zaświadczeń o dochodach)
- kredyty konsolidacyjne do 96 000
- okres spłaty nawet do 8 lat

Karkonoskie Biuro Kapitałowe Jelenia Góra, ul. Mickiewicza 2a, tel. 075 / 752-27-72; 075 / 642-13-53

■ Cinquecento 900 rok produkcji 94 cena do uzgodnienia Tel. 0 695 557 676

■ Różne części do Mitsubishi Colt 1991 poj.1800 GTI - Tel. 0 607 23 25 24

■ Skodę Favorit 1300 1991 kolor bordowy, stan techniczny bardzo dobry, optacony, zarejestrowany. Średnie zużycie paliwa około 7 litrów na 100 km. Idealne auto dla starszej osoby. Cena około 1300,00 do uzgodnienia - Tel. 0 791 076 668

■ BMW, poj. 2000cm, wspomaganie, c-zamek + alarm, szyberdach, 4xel.szyby, przetarta prawa strona, (jeżdżący) brak oc, możliwość sprzedania części Cena.2600 Tel. 0 889 206 890

■ Peugeot 405 rok 1995 silnik nie pali, w gazie sprzedam pilnie bo wyjeżdżam OC optacone do listopada - Tel. 0 609 168 500 lub arti1987@op.pl

■ Mercedesa Vito 1997rok, 2,5 TD, 5-cio osobowy, ABS, klimatyzacja, Weba100, elektryczne szyby, szyberdach, elektryczne lusterka, stan bardzo dobry Tel. 0 512 138 150

■ Renault Laguna combi, klimatyzacja, pełna elektryka, 1997 16v

511 873 961

■ Opla Vectrę 1989r., 1,8 benzyna, automat, instalacja gazowa, szyberdach, 2900 zł do uzgodnienia Tel. 0 508 058 153

■ Renault 19 silnik 1,8l 1994 r od pół roku w Polsce - Tel. 0 604 513 967 Strzegom

■ Opla Kadeta rok 1991/97 składak kół czerwony 3 drzwiowy poj 1.4 ohc, tylne szyby przyciemniane, zarejestrowany, ubezpieczony, brewki na lampach przednich, wlot na masce przedniej, cena 1500 zł Tel. 0 505 447 978

■ Sportowe sprężyny do Toledo - Tel. 0 508 808 351

■ Komplet lamp do Golfa IV-2003r. Cena do negocjacji - lokalizacja Jelenia Góra Tel. 0 691 328 832

**MOTORYZACJA
Zamienię**

■ Ford Orion - 1992 składak 1,4+gaz grafit metalic szyberdach, c. zamek ,welur, po wymianie sprzęgła, klocków, tarcz, 3000zł lub zamiana na inny z gazem Lubań Tel. 0 888 227 115

**NIERUCHOMOŚCI
Kupię**

■ Dwa pokoje w Cieplicach na Orlim do 130 tys. - Tel. 0 606 653 512

m2 - piękna okolica - środek gór. Karkonosze Przesieka - cena do uzgodnienia - realna - Tel. 075 762 16 11

■ Grunty rolne na sprzedaż - Tel. 0 508 290 939

■ Piękny duży nowy dom, w bardzo spokojnej dzielnicy Cieplic - Tel. 0 507 758 456

■ Z powodu wyjazdu sprzedam mieszkanie 3-pokojowe na Kiepurach - Tel. 0 601 882 748

■ Stoisko na targowisku Flora w Jeleniej Górze. Cena 1 600 złotych - Tel. 0 608 649 813

■ 2 pokojowe w Miłkowie, pow. 54 m2 po remoncie. Cena 160 tys do negocjacji - Tel. 0 512 033 495

■ Sprzedam 3 pokojowe przy ul. Kiepurach po remoncie - Tel. 0 512 033 495

■ 47 - metrowe mieszkanie nie wymagające remontu z nowymi oknami pcv, z widokiem na góry. Klatka schodowa czysta, odnowiona. Cena jedyne 3092 zł/m2 - Tel. 0 508 240 832

■ Mieszkanie 3-pokojowe na Zabobrze III, 63m2, II piętro, super lokalizacja - Tel. 0 601 882 748

okno z kratą, wentylacja - Tel. 0 509 907 119

■ Dwupokojowe mieszkanie na Zabobrze - Tel. 0 508 240 826

■ Działka o pow. 936m2 200.000zł z dziennikiem budowy, bardzo dobre miejsce i dobre sąsiedztwo - Tel. 0 507 758 456

■ Małe mieszkanie w spokojnej dzielnicy Jeleniej Góry. Cena 129 000 zł. - Tel. 0 512 439 488

■ Działkę ogrodową koło szpitala - Nad Potokiem - Tel. 0 600 211 476

■ Przepalacowa, zabytkowa słuźbówka wraz z budynkiem gospodarczym w granicach miasta Kowary. Cena 250 tys. do negocjacji - 0 507 932 248

■ Gryfów - działający sklep spożywczy i pub piwny w centrum za 300 tys. zł. Tel. 0 602 732 135

■ Mieszkanie dwupokojowe rozkładowe po remoncie. Przedpokój kafle pokoje panele i gładź wymienione okna mały balkonik. Ogrzewanie gazowe, czynsz 120 zł m-cznie mały ogródek 179000zł - Tel. 0 507 758 456

■ Nowy dom na Osiedlu Czarnym,

wymienione okna czynsz 330zł cena 233000 Tel. 0 663 259 092

■ Dom w atrakcyjnej dzielnicy Cieplic o pow. 160m z działka 465m Cena 475000 - Tel. 0 603 788 610

■ Domek do kapitalnego remontu

98 tys. zł. 50 m2 - Tel. 0 691 210 677

■ Mieszkanie na Kiepurach 64m2 po remoncie. Cena 205tys. - Tel. 0 693 056 760

■ Nowy dom na Osiedlu Czarnym, pow. 160 m2, działka 990 m2. Tel. 0 512 033 495

OGŁOSZENIA DROBNE i REGULAMIN

- Ogłoszenia są bezpłatne
- Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania ogłoszeń
- Aby ogłoszenie ukazało się w Tygodniku Jelonka należy wypełnić kupon i dostarczyć go do redakcji (ul. Klonowica 9)
- Istnieje możliwość nadania tego samego ogłoszenia wiele razy, wystarczy do wypełnionego kuponu dołączyć odpowiednią liczbę kuponów (wypełniamy tylko jeden kupon)
- Ogłoszenie jest ważne tylko po podaniu danych osobowych (do wiadomości redakcji) wraz z kontaktem, w celu sprawdzenia wiarygodności ogłoszenia.

Imię nazwisko, adres, telefon kontaktowy

Ogłoszenia do następnego numeru Jelonki.com będą przyjmowane do piątku, do godz. 12.

Jelonka **KUPON NA**
BEZPŁATNY **OGŁOSZENIE DROBNE**

Treść prosimy wpisywać drukowanymi literami:

Maksimum 160 znaków

Data Emisji:

Rubryka*: Elektronika/Komputery [kupno, sprzedaż], Motoryzacja [kupno, sprzedaż, zamiana], Nieruchomości [kupno, sprzedaż, wynajem, zamiana], Praca [dam pracę, podejmę pracę], Różne [sprzedaż, kupno, różne, usługi], Edukacja, Drobne, Towarzystwo

Zamawiający:

Imię i nazwisko:.....

Adres:.....

Telefon kontaktowy:.....

*zakreślić wybór

Data wystania:.....

Jelonka

Chcesz zamieścić reklamę w tygodniku Jelonka?

Skontaktuj się z naszym doradcą:

JACEK

Tel. 508 082 888

e-mail: marketing@jelonka.com

ZAMIEŚĆ SVOJE OGŁOSZENIE PRZEZ WYSŁANIE SMS!!!

WYŚLI SMS-A NA NUMER 7116

NIERUCHOMOŚCI
PT.NRM: treść - na nr tel. 7116

MOTORYZACJA
PT.MTR:treść - na nr tel. 7116

PRACA
PT.PRA: treść - na nr tel. 7116

RÓŻNE
PT.RZN:treść - na nr tel. 7116

USŁUGI
PT.USU:treść - na nr tel. 7116

TREŚĆ OGŁOSZENIA NIE MOŻE PRZEKRACZAĆ 160 ZNAKÓW, ŁĄCZNIE ZE ZNAKAMI INTERPUNKCYJNYMI, GRAFICZNYMI ORAZ ODSTĘPAMI POMIĘDZY ZNAKAMI ORAZ WYRAZAMI I PREFIKSAMI

WYSŁANIE SMS NA NR 7116 O PODANYCH WYŻEJ TREŚCIACH GWARANTUJE JEDNOKROTNE UKAZANIE SIĘ OGŁOSZENIA W NAJBLIŻSZYM WYDANIU GAZETY

KOSZT KAŻDEGO SMS-A (1,22 ZŁ)

byłego woj. jeleniogórskiego mile widziana. Firma kurierska - Tel. 0 512 439 480 ; 0 502 799 926

■ Potrzebujemy dekarza z dokumentami wysokościowymi do wykonania umowy-zlecenia, naprawa dachu (budżetówka) Kontakt: Mariusz Różycki - Tel. 0 501 394 206

■ Pilnie przyjmę kelnerkę do pracy na stałe Tel. 0 501 682 383

■ Zatrudnię do pracy w gastronomii osobę młodą, komunikatywną i dyspozycyjną -Tel. 0 697 083 314

■ Potrzebny stolarz meblowy do składania mebli kuchennych- CV i zdjęcie wysłać na adres leander@leander.pl

■ Szukam kierowcy z kat. B. Praca polega na dostarczaniu ład. towarowych np. meble, art. spożywcze i inne, głównie w byłym woj. jeleniogórskim, samochodami dostawczymi "busy" - Tel. 075 76 21 777 w godz. 18.00 do 21.00 mail: info@maxitaxi.pl

■ Przyjmę do pracy w Auto - Komisie mężczyznę w wieku ok. 30 lat, interesującego się motoryzacją na stanowisko sprzedawca - Tel. 0 515 276 362

■ Potrzebny pilnie pan do porąbania drzewa w Podgórzynie w godzinach popołudniowych - Tel. 0 508 747 124

■ Firma poszukuje pracownika ogólnobudowlanego do wyjazdu do Holandii za ok. 3 tygodnie - Tel. 075 64 244 46

■ AP Edukacja zatrudni osoby do roznoszenia ulotek na terenie Jeleniej Góry. Mile widziani uczniowie, studenci. Blizsze informacje pod numerem Tel. 075 75 412 97, 75 41 293 lub osobiście w biurze na ulicy Konopnickiej 10

■ Recepcjonistka, kelnerka-barmanka, pomoc kuchenna, pokojowe Tel. 075 64 55 001 praca w hotelu w Cieplicach

■ Dodatkowa praca dla nauczyciela zasad żywienia i technologii gastronomicznej oraz plastyka. Praca w szkole zaocznej w soboty i niedziele średnio co dwa tygodnie. Blizsze informacje 075 75 25 645 lub 792 73 01 30

■ Firma z 25 letnim stażem zatrudni do pracy na terenie Jeleniej Góry pracowników do wykończenia wnętr: tynkarzy, regipsiarzy, hydraulików, spawaczy itd. Tel. 0 601 773 707

■ Wrocławskie Giełda Nieruchomości Oddział w Jeleniej Górze podejmuje współpracę z osobami posiadającymi prawo jazdy kat. B oraz własny samochód. Kontakt telefoniczny: 075 76 79 506, 0 502 100 517 e-mail: jeleniagora01@wgn.pl

PRACA

Podejmę pracę

■ Podejmę się pracy chałupniczej - Tel. 0 667 907 020

■ Szukam pracy jako kierowca prawo jazdy kat bc + kurs na przewóz rzeczy - Tel. 0 510 788 445

■ Nauczyciel przedmiotów informatycznych (pełne kwalifikacje) szuka dodatkowej pracy na weekendy. Tel. 0 504 120 752

■ 21 letnia studentka studiów dziennych w JG podejmie pracę w elastycznych godzinach. kontakt: malgorzata_86@onet.eu

■ Inżynier budownictwa z uprawnieniami budowlanymi (konstrukcyjno-budowlane) podejmie pracę jako kierownik budowy / inspektor nadzoru inwestorskiego, kosztorysy, doradztwo w wykonawstwie - Tel. 0 602 514 690

■ Szukam pracy na terenie Jeleniej Góry jako kierowca, posiadam prawo jazdy kat B+C. Tel. 0 513 548 396

■ Szukam pracy na terenie jeleniej góry w zawodzie Technik Handlowiec - Tel. 0 697 763 121

■ Mama lat 30 - córka 1,5 roku -zaopiekuje się dzieckiem -Tel. 0 503 175 708

■ Firma budowlana podejmuje się każdego nawet drobnego zlecenia. Fachowe wykonanie, konkurencyjne ceny. Warto dzwonić - Tel. 075 64 51 998 lub 0 886 42 77 88

■ Wykonamy wszystko od zaraz co związane jest z budową - Tel. 0 792 385 695

■ Inżynier budownictwa z uprawnieniami budowlanymi (konstrukcyjno-budowlane) podejmie pracę jako kierownik budowy / inspektor nadzoru inwestorskiego, kosztorysy, doradztwo w wykonawstwie - Tel. 0 602 514 690

■ 44 - latek, wykształcenie wyższe prawnicze, prawo jazdy kat. A B, obsługa komputera, doświadczenie na stanowisku kierowniczym - podejmę pracę - Tel. 0 662 197 021

■ Mam 50 lat szukam pracy w Jeleniej Górze lub okolicy o charakterze ochrona obiektu lecz nie koniecznie. Posiadam prawo jazdy kat. B, lojalny, uczciwy, dyspozycyjny - Tel. 0 691 389 357

■ Od roku posiadam uprawnienia na koparko-ładowarki oraz jestem zawodowym kierowcą od 8 lat kategorii 'C'. - Tel. 0 669 935 107

RÓŻNE

Sprzedam

■ Meble Kuchenne - ul: Poznańska 24 (koło PKS - pod Arkadkami) Fronty: drewno, MDF, płyta fornirowana, lakier. Doradztwo. Projekt. Transport. Montaż. Tel. 0 75 76 46 289

■ Prześliczną suknię ślubną, rozmiar 36, kolor biały, gorset i spódnica z podpinanym trenem + gratis halka, rękawiczki, szal - cena do negocjacji. Zapraszam do przymiarki, stan bardzo dobry - jak nowa - Tel. 0 500 183 197

■ Suknię ślubną rozmiar 38 z regulacją na kole, kolor biały. Zdjęcia na maila lub przymiarka

osobiście - Cena 550 zł - mail: jack011@wp.pl lub Tel. 0 508 082 888

■ Białą suknię ślubną 173 cm + 5 cm obcas, 2 częściowa na kole, rozmiar 36/38, regulowana w pasie, gorset, regul. Biust B lub C, gratis dodatki - Przymiarka Jelenia Góra - Fotki na mail. Cena 600zł - Tel. 0 511 511 358

■ Segment pokojowy czarno - biały + wersalkę + zamrażarkę - Tanie - Tel. (075) 76 74 053

■ Mało używaną maszynę Karcher z pełną dokumentacją - Tel. 0 691 508 613

■ Boazeria, podbitka od 17,80 za m2 netto. Listwy wykończeniowe, montażowe - producent ul. Kopernika 2 - Tel. 0 75 75 213 28 lub Tel. 0 605 306 250

■ Meble sosnowe, lite, ratanowe, woskowane do pensjonatów, sypialni, kuchni, pokoi - producent ul. Kopernika 2 - Tel. 0 75 75 213 28 lub Tel. 0 605 306 250

■ Fotel stomatologiczny - konstrukcja hydro-mech. do regulacji. Jelenia Góra - Tel. 0 75 75 41 173

■ Yorkshire szczenięta (pieski) sprzedam - Tel. 0 609 756 301

■ Segment używany pokojowy 3 elementy 80*205*60 tanio Tel. 0 515 206 283

■ 2 akumulatory gp nimh 2300 (np. do aparatu cyfrowego) - nowe. Cena 15zł. - Tel. 0 691 250 124

■ Ciuszki na dziewczynkę 0-6m, firm next, gęrgę - stan idealny cena 2,5 i 8 zł oraz nosidło infant - 5 pozycji noszenia - nie używane cena 80 zł - Tel. 0 605 252 208

■ Fajną kotyskę dziecięcą do odrestaurowania, może służyć nawet jako ozdoba - Tel. 0 667 023 018

■ Wózek dziecięcy marki Polak, kolor szaro-pomarańczowy, trzy-funkcyjny. Stan bardzo dobry - Tel. 0 692 460 189

■ Bardzo ładny piec kaflowy 100% sprawny - w ciągłej eksploatacji, kafle pięknie przetłoczone w kolorze ciemny brąz. cena do negocjacji - Lokalizacja - Jelenia Góra - Tel. 0 691 328 832

■ Piec - kominek z wkładem szamotowym na drewno oraz rurę do komina. Stan pieca bardzo dobry używany jeden sezon. Tel. 0 785 978 378

■ Nową wannę 150 cm dł. Jest w pełni wyposażona w armaturę wysokiej klasy. Posiada miękki zagłówek, 8 dysz 3 lędźwiowe. Z boku chromowany uchwyt na ręcznik. Wanna warta swojej ceny 2600 zł. - Tel. 0 695 434 936

■ Kredens, krzesło i stolik do renowacji - Tel. 075 64 32 761

■ Przyżwoity Piec Gitarowy Behringer z wbudowanymi efektami. Moc wyjściowa 15W. Możliwość prze-

testowania. GG 4934803 Tel. 0 697 103 586

■ Filmy DVD ok. 50 szt. tanio oraz 23 egzemplarze M jak mieszkanie - Tel. 0 600 166 113

■ Sprzedam dwa pieski rasy Golden Retriever o biszoptowym umaszczeniu. Pieski są odrobaczone i zaszczepione, posiadają książeczki zdrowia. Więcej informacji pod Tel. 0 692 496 918 lub 075 647 46 84

■ Biurko komputerowe kolor olcha długość 102 cm wysokość 80 cena 70 zł biurko prawie nowe możliwość zobaczenia w Cieplicach - Tel. 0 606 301 919

■ Mam do zaferowania 3 księgi z tej serii w bardzo dobrym stanie: - Księgę VIII z 1988 roku; - Księgę XIII z 1987 roku; - Księgę XIV z 1989 roku; 15zł sztuka, płatne przy odbiorze. kontakt: gto_22@poczta.onet.p

RÓŻNE

Kupię

■ Kupię drewno opałowe, pocięte na wymiar z dostawą - Tel. 0 516 084 902

RÓŻNE

Różne

■ Dwumiesięczny skundlony owczarek niemiecki szuka dobrego opiekuna - Tel. 0 667 023 018

■ Oddam małego kotka - dachowca - bury - śliczny i grzeczny - Tel. 0 504 152 996

Usługi

■ Biuro rachunkowe w pełnym zakresie - usługi: księgi handlowe, podatkowe, VAT, kadry, płace, ZUS. Prowadzenie wszystkich rodzajów księgowości. Rzetelnie prowadzone księgi rachunkowe to niezbędny element funkcjonowania każdej firmy - Tel. 0 601 837 677

■ Karcher - podciśnieniowe pranie i szcztokowanie wykładzin i tapicerki samochodowej - Tel. 0 609 600 807 i 075 642 03 15

■ Karcher - podciśnieniowe pranie dywanów i tapicerki meblowej, faktury Vat - Tel. 075 76 72 773

■ Renowacja i układanie parkietów, podłóg, paneli, schodów, wysoka jakość prac. Bezpytowo, zachodnie maszyny. Tel. 075 764 79 90

■ Profesjonalne usługi fotograficzne: zdjęcia ślubne (plener, kościół, przyjęcia weselne) oraz okolicznościowe - Konkurencyjne ceny i wysoka jakość usług - Tel. 0 500 183 197 - 075 64 127 21 mail: artfotomedia@gierus.pl

■ Naprawa pralek i sprzętu agd. Dariusz Simoniuk. Zakład czynny pn-pt 10-17 sobota 10-13 Zabobrze Karłowicza 25 - Tel. 0 603 835 483 - Tel. 075 64 21 598

■ Profesjonalna obsługa księgowo podmiotów gospodarczych i osób

fizycznych Certyfikat Ministerstwa Finansów pełna księgowość, książka przychodów i rozchodów, ryczałt, rozliczenia roczne, ZUS, kadry. Jelenia Góra - ul. W. Polskiego 54 - obok sądu Tel. 0 601 837 677 mail: alakow@onet.eu

■ Ośrodek Interwencji kryzysowej w Jeleniej Górze oferuje pomoc psychologiczną, terapeutyczną, pedagogiczną, prawną osobom znajdującym się w krytycznej sytuacji życiowej Słowackiego 13 pokój 25 od 8:00 do 20:00 - Tel. 075 57 55 91 99

■ Szeroki asortyment Mebli Kuchennych - Fronty: drewno, MDF, płyta fornirowana, lakier. Doradztwo. Projekt. Transport. Montaż. Ul: Poznańska 24 (koło PKS) Jel. Góra - Tel. 0 75 76 46 289

■ Profesjonalne i niedrogie wykonywanie biznes planów, pomoc w pozyskiwaniu środków unijnych, pisanie prac i dokumentów - Tel. 0 663 233 041 oraz e-mail: angelikakonik@wp.pl

■ Cyklinowanie 220V - bezpyłowe, profesjonalne układanie podłóg i parkietów - Tel. 075 7554794 Kom 0 509 478 482

■ Masaż antycellulitowy - Gabinet. Zabobrze - Rejestracja - Tel. 0 507 319 150

■ EURO-DOM P.P.H.U. Starzyński & Swebodziński Tynki maszynowe (nowe agregaty). Usługi budowlane - kompleksowo. Prace ziemne. Tel. +48 / 603 121 659 Tel. +48 / 602 755 799

■ Wykonam stronę internetową, profesjonalnie i za przystępną cenę Tel. 0 504 120 752

■ Naprawię sprzęt elektroniczny. Dojazd bezpłatny - Tel. 0 781 537 344 e-mail: sebex26@vp.pl

Gimnazjum Nr 3 w Jeleniej Górze ul. Grunwaldzka 64 A ogłasza konkurs na stanowisko

STARSZEGO KSIĘGOWEGO

1. Wymagania dotyczące zatrudnienia osoby na w/w stanowisko:

- ukończone studia wyższe lub średnie ekonomiczne
- co najmniej 3 letni staż pracy na podobnym stanowisku
- znajomość programów płacowych, ZUS, bankowość elektroniczna (Vulcan - Optimum Płace, Płatnik, Esobig).

2. Oferty osób przystępujących do konkursu powinny zawierać:

- życiorys wraz z opisem pracy zawodowej
- dyplom ukończenia uczelni, dokumenty potwierdzające posiadanie stażu zawodowego,

3. Oświadczenie, że kandydat nie był karany za przestępstwo popełnione umyślnie oraz, że nie toczy się przeciwko niemu postępowanie karne.

4. Oświadczenie, że kandydat wyraża zgodę na przetwarzanie danych osobowych zgodnie z ustawą z dnia 29 lipca 1997r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. Nr 101, poz. 926 z 2002r. z późn. zmianami) w celach przeprowadzenia konkursu.

5. Dokumenty będące kopiami powinny być potwierdzone pod względem, zgodności z oryginałem.

Oferty wraz z dokumentacją należy składać w sekretariacie szkoły w terminie do 20 września 2007r. O terminie i miejscu konkursu kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

JELEŃ GÓRA O najstarszym niemym świadku dziejów stolicy Karkonoszy (V)

Hirschbergiem rządzą święci

Do dziś parafia jest pod opieką księży diecezjalnych, z których jeden w sposób szczególny zyskał zaufanie i szacunek jeleniogórskich parafian. To ksiądz Dominik Kostial, o którym starsi mieszkańcy wciąż pamiętają, a i młodszy – znając tę postać jedynie z opowiadań – zapalają co roku setki świeczek na Jego grobowcu. Ks. Kostial do wieczności odchodzi w 1971 roku.

Daje się poznać jako człowiek otwarty na troski swoich wiernych, nawet tych, którym nie do końca było po drodze z Kościołem. Jest człowiekiem wykształconym, zna kilka języków. Biegle mówi, między innymi, po francusku.

Zjawia się u niego pod koniec lat 40-tych kilku przybyszów z Francji, z rodzin przedwojennych emigrantów, którzy wrócili na łono ludowej ojczyzny, do Jeleniej Góry.

Nie znający języka polskiego, wyobcowani „pół-Francuzi” mają potężny kłopot z asymilacją, również ze strony duchownych.

Jeden z nich wspomina, że w tamtych latach chciał wziąć ślub, ale ksiądz z innej parafii

nie zgodził się, bo pan młody nie potrafił modlić się po polsku.

Na to ksiądz Kostial biegle francuzczyzną pyta. – Et vous connaissez Notre Père en français? (A zna pan Ojciec Nasz po francusku?) – Bien sur! Notre Père qui es aux cieux, que ton Nom soit sanctifié, que ton règne vienne... – recytuje „Francuz”.

Ksiądz Kostial przerywa mu, kiwa głową i się śmieje: – Prenez votre mariage! Le Bon Dieu, il comprend très bien le français aussi! (Może Pan wziąć ślub! Przecież Bóg świetnie rozumie też po francusku!)

Z powodu tego i innych dobrych uczynków ks. Kostial zyskuje uznanie, jakiego inni duchowni jeleniogórscy mogą Mu tylko pozazdrościć.

Blaski przeszłości

Dziś po Priesterstrasse, ulicy Kapłańskiej i jej barokowej zabudowie, której zaczątki na pewno mija zarówno kronikarz Hensel, jak i ambasador Quincy Adams, pozostało tylko wspomnienie dawnej świetności.

Uchowało się tylko dawne kolegium jezuickie, przekształ-

cone zresztą w swoich dziejach w sąd oraz areszt śledczy. Nie ma już budynku, w którym pracownię ma mistrz organowy Haertel. Troszczy się zapewne o instrument Adama Horacego Gaspariniego w sąsiedniej świątyni Erazma i Pankracego.

Nie ma warsztatu szewca Nelacnego, pralni i magła Grischkego, sklepu z radiodbiornikami i urządzeniami technicznymi Jaerischa. Po restauracji Kristall Grotte pozostały tylko zapachy przeszłości, a po Piwiarni Pilsnera – smak wyśmienitego piwa z beczki. W ziemi tkwią fundamenty pobliskiej synagogi, zdemolowanej przez hitlerowskie bojówki w roku 1938...

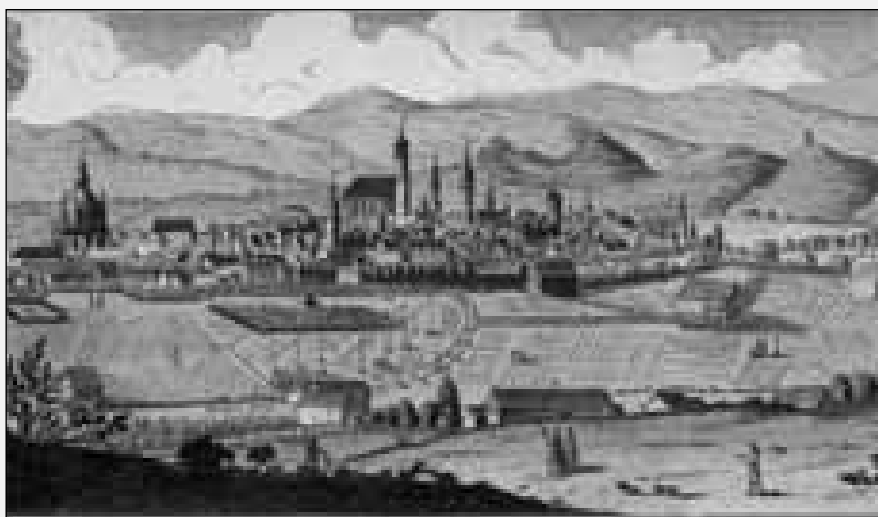
Cała zabudowa dawnej Priesterstrasse (Kopernika) legnie w gruzach w latach 1972 – 1974. A w jej miejsce pojawiają się koszmarnie bloki.

Ale nawet z ich perspektywy kościół św. Erazma i Pankracego wygląda wciąż imponująco. Jakby na przekór dziejom, bo przecież te bloki, architektonicznie miały zupełnie zmienić staromiejską sylwetkę, aby zatrzeć ślady niewygodnej przeszłości...

Być może słowa, wydrapane rylcem przez znudzonego młodziana w ławce chóru pod organami Gaspariniego „firzig jung” – zawsze młody – stały się w pewnym sensie dla świątyni prorocze.

Ciąg dalszy w następnym numerze

(tejo)

**REGION** Przez marną promocję średniowieczna warownia nie cieszy się zasłużoną popularnością

Zastój w ruinach

Gospoda z wyszynkiem, schronisko, romantyczny klimat ruin i wspaniałe widoki Rudaw Janowickich. Niewiele z tego klimatu zamku Bolczów pozostało do dziś.

Bolzenschloss, po Chojniku, był jednym z najpopularniejszych, częściowo zagospodarowanych dawnych warowni.

– Ruiny tego dawnego okazałego zamku wznoszą się wśród lasów świerkowych, na górze 1199 stóp wysokości, o trzy kwadransy drogi od Starego Janowca, stacyi kolei szlaskiej.

Przed głównym wejściem do zamku rozpościera się duży zielony plac, wokoło wysokimi obsadzony drzewami. Południowa brama wchodowa dość dobrze jest zachowana. Mury składają się w większej części z wyrąbanych kawałków skał granitowych – to jeden z pierwszych polskich opisów zamczyska zamieszczony na łamach XIX-wiecznego Tygodnika Ilustrowanego.

Zamek jest niemym świadkiem przebogatej historii okolic Jeleniej Góry. Najstarsze jego fragmenty pochodzą sprzed 1386 roku. Jak podają źródła, forteca została ufundowana przez Clericusa Boltza (z pol-

ska zwanego Bolcze), rycerza i ochmistrza książęcego.

Kres świetności Bolzenschloss kładzie wojna trzydziestoletnia i najazd Szwedów na ówczesny Dolny Śląsk. Zamek służył jako schron dla ludności, która chowała się przed agresorami, potem zostaje zrujnowany przez Skandynawów, a 5 grudnia 1645 roku płonie.

Zrujnowana forteca przeżywa renesans w XIX wieku. Wówczas romantyczna moda na wiedzianie takich zakątków tchnie ducha życia w nieco zapomniane dziedziny Bolzenschloss. Był tam Król pruski Fryderyk Wilhelm III wraz z małżonką hrabiną Augustą von Harrach, cesarzowa rosyjska Aleksandra, książę Wilhelm I (przyszły cesarz Niemiec).

W roku 1848 hrabia Wilhelm Stolberg-Wernigerode, radca okręgowy z Jeleniej Góry, mieszkaniec Jannowitz, kupuje zamek. Odkopuje studnię, buduje gospodę. Stawia na turystów, którzy coraz liczniej odwiedzają ruiny.

8 maja 1867 roku pierwsi turyści przyjeżdżają do Janowic koleją żelazną. Powstaje linia Kolei Śląskich z Wrocławia do Goerlitz, biegnąca właśnie przez miejscowość w Rudawach Janowickich i Jelenią Górę.

Turystyczne atrakcje w ruinie utrzymują się niecałe sto lat. Po 1945 roku Polacy nie zagospodarowują zamku Bolczów. Gospoda i zajazd popadają w zapomnienie. Dziś po nich nie ma śladu. W latach 60-tych na zamku przeprowadza się prace konserwatorskie, aby się całkowicie nie rozsypał.

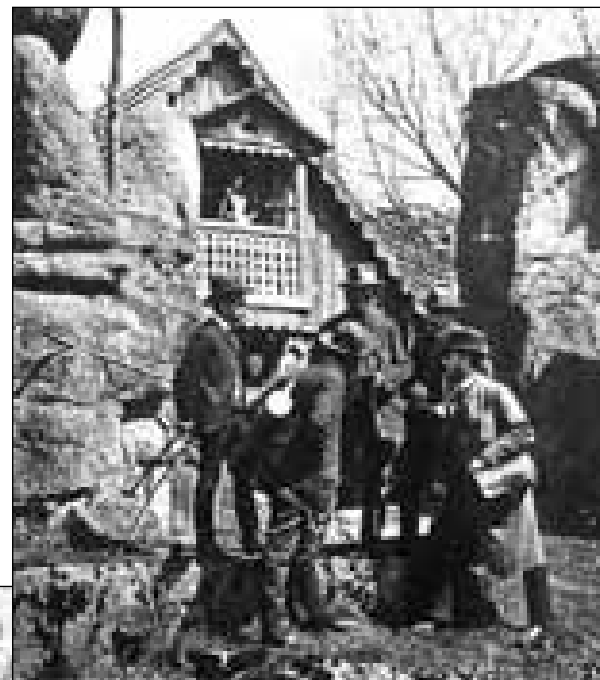
Zarośnięty roślinnością latem Bolczów jest niemal niewidoczny i słabo promowany. Podczas wakacji bywa siedliskiem młodzieży, która chce na dziko wypocząć.

A wszystko wciąż w cieniu Sokolika i Krzyżnej Góry. Tylko dwa granitowe sokoły, które strzegły pierwszego z wspomnianych szczytów do 1945 roku, później w niewyjaśnionych okolicznościach „odleciały”.

(tejo)

Jak dojechać?

Najlepiej pociągiem do stacyi Janowice Wielkie. Stąd zielonym szlakiem kierujemy się w stronę zamku i dalej – przez schronisko Szwajcarka aż do Wojanowa, skąd wracamy do Jeleniej Góry.



Zamek Bolczów w latach turystycznej świetności



Serafin **RAMIY**
do **OBRAZÓW**

Ramy do obrazów, luster, grafik itp. • 200 wzorów listew
wszystkie wymiary ram • termin realizacji 3 - 24 godz.
Art. dla ARTYSTÓW MALARZY: farby, pędzle, akcesoria
Usługi szklarskie

"Pod Koroną" Jelenia Góra - Cieplice ul. Wolności 242a tel. (075) 75-503-25
pon.- pt. 9 - 17, w sobotę nieczynne

Firma PAMA Adrian Bucholc

Roboty Ziemne

- Koparko ładowarka, kopanie fundamentów itp.
- Transport od 6 do 10 ton

Przewóz i wywóz ziemi, tłucznia, żwiru itp.

Adres:
Staniszów 104
Tel. 0 508 213 129
E-mail waski1040@wp.pl



ARISTON **NOWOŚĆ**

EKOTECH
Dom pełen ciepła

1.790 zł

Wystarczy jeden telefon, zero formalności i wszystkie sprawy załatwiamy za Ciebie! (projekt, pozwolenie na budowę, montaż, odbiór gazu i techniczny)

Zapraszamy

LECZNICA dla małych zwierząt

RTG, EKG, USG, BIOCHEMIA MORFOLOGIA KRWI

Jelenia Góra, ul. Grunwaldzka 62
codziennie od 8⁰⁰ do 20⁰⁰
(075) 754-39-31 **ERJOT**

Pogotowie całodobowe; (075) 754-39-31

PRZYCHODNIA DLA MAŁYCH ZWIERZĄT
(na tyłach "Biedronki")

Kowary, ul. Dworcowa 6
czynne: pon.-pt. 11⁰⁰-18⁰⁰
sob. 11⁰⁰-15⁰⁰; niedz. 11⁰⁰-13⁰⁰
tel. 0 696-417-895 / (075) 76-130-16

house

IMPOL Skład fabryczny - **IMPOL SC**
ul. Wincentego Pola 39

Wyprzedaż drzwi wejściowych

Najniższe ceny w regionie

Drzwi antywłamaniowe pełne już od **499 zł**

Drzwi przeszklone:

- Szczecin ~~700 zł~~ **649 zł**
- Bydgoszcz ~~750 zł~~ **649 zł**
- Warszawa ~~800 zł~~ **690 zł**

Asortyment dostępny do wyczerpania
zapasów magazynowych

W sprzedaży również okna nowe i z demontażu oraz wewnętrzne drzwi pokojowe

Największy wybór okien nowych do natychmiastowego odbioru

Jelenia Góra, tel. 509 314 384
mail. info@impolsc.pl www.impolsc.pl

AUTO - CAMPING PARK

Jelenia Góra
ul. Sudecka 42
tel./fax (+48) 75 75 245 25
kom. 0607 34 01 62

POKOJE - BARDZO ATRAKCYJNE CENY
- CZYSTO - PRZYJEMNIE - WYGODNIE - PRZYTULNIE

www.camping.karkonosz.pl campingpark@interia.pl

e&e

Experience & Education

SZKOŁA JĘZYKÓW OBCYCH

Renomowana Szkoła Języków Obcych
- bo nauka musi być skuteczna

Kursy językowe

- angielski
- niemiecki
- hiszpański
- włoski

francuski

- rosyjski
- japoński
- norweski

biologia

- historia
- chemia
- fizyka
- i inne

j. polski

- WOS
- geografia

ul. Długa, Jelenia Góra
(075) 76 76 006

Amikopie copy

RATY I PRACZY dla studentów oraz innych rodziców

szkoły policealne

Techniki obsługi komputerowych, Maszyn Wzrost i stylizacja paznokci

Techniki informatyki, Grafiki komputerowe

Administracja i praca Urzęd Europejskiej

Transport międzynarodowy

Techniki rachunkowości

Techniki BHP

Techniki obsługi turystycznej

Techniki hotelarstwa

Podstawy psychologii i sociologii

Diagnostyka wstępna

Język angielski, niemiecki

Windows Vista gratis!

wpisowe **0zł**

www.teb.pl Jelenia Góra, ul. 1-go Maja 43
tel. (075) 643 33 61

AUTO - CZĘŚCI

Bednarczuk Sebastian

czynne od 8.00 do 17.00

ul. 1-go Maja 43, Jelenia Góra
tel. 075 7558111

Stomatolog **Jacek Łoś**

UMOWA Z NFZ
Jelenia Góra

OKRZEI 20

tel. 075 75 26 043
weekendy pomoc doraźna
0-607-106-335

Jelonka

Nie zapomnij dać ogłoszenia

CUF Centrum Usług Finansowych

KREDYTY

- najlepsze oferty na rynku wielu banków
- gotówka i konsolidacja
- hipoteczne - kwoty bez ograniczeń
- mamy też ofertę bez BIK i na oświadczenie

u nas oferta, której inni nie mają

ul. Sobieskiego 14 Jelenia Góra
tel. 075 641 78 99, kom. 0605 055 948

AQUATICA

mineralne i źródlane wody naturalne

www.aquatika.rcs.pl

Waldemar Dittrich

DOSTAWA WODY

tel. 075 643 51 52
0-608 33 09 75
0-697 86 62 33

PROFESJONALNE URZĄDZENIA GASTRONOMICZNE I CIECZNICZE

www.GASTRO-MARINEX.pl

SPRZEDAŻ-SERWIS

ul. Grunwaldzka 58,
58-506 Jelenia Góra
tel. 075 75 318 55
fax: 075 76 430 38
kom. 0 601 625 935

GASTRO-MARINEX



Rolmet

rolety bramy parapety

PRODUKCJA, MONTAŻ, SPRZEDAŻ
rolety zewnętrzne, bramy rolowane

OKNA PCV I DREWNIANE
PARAPETY
ROLETKI MATERIAŁOWE
PANELE PODŁOGOWE
LISTWY PRZYPODŁOGOWE
DRZWI ZEWNĘTRZNE I WEWNĘTRZNE

P.H.U ROLMET s.c

ul. W. Pola 6
58-500 Jelenia Góra
NIP: 611 261 27 28

tel. 513 151 261
tel. 667 115 206
tel. 667 115 205
tel. fax (075) 64 89 555

NOWY SALON OPTYCZNY

K OPTYK
KRAWCZYK

1. Maja 7, obok
Pizza Hut



Darmowe badanie ostrości wzroku!

Tylko teraz przy zakupie soczewek okularowych

oprawki **GRATIS***

*Przykład:

kupując soczewki o wartości 100 zł - oprawki do 100 zł gratis
kupując soczewki o wartości 500 zł - oprawki do 500 zł gratis

Szczegóły w salonie optycznym na 1. Maja 7
Pracujemy tylko na markowych produktach posiadających **wszelkie certyfikaty jakości**

Firmy ZEISS i JZO rekomendują nas
jako zakład gwarantujący najwyższą jakość usług

**Sprawdź czy miałeś
lepszą ofertę**



Jelenia Góra, ul. 1. Maja 7, obok Pizza Hut, tel. 075 75 22 553